

# GŁOS PORANNY

**DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI**

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

**Cena 20 groszy**

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22  
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730

## Dziś zebranie wierzycieli

### upadłego Banku Handlowego w Łodzi Sąd odrzucił podanie o przedłużenie okresu kuratorskiego na nowych dni 15

### Dyr. Broniewski opuścił Londyn, nie osiągnąwszy realnych wyników

W dniu wczorajszym kuratorzy upadłego Banku Handlowego w Łodzi złożyli podanie do wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi, w którym **PROSZĄ O PRZEDŁUŻENIE OKRESU KURATORSKIEGO JESZCZE NA DNI 15.**

Podanie to zostało umotywowane prowadzonymi rokowaniami w Londynie i w razie pomyślnego ich zakończenia, upadłość mogłaby być podniesiona w końcu tego miesiąca lub na początku.

Podanie kuratorów złożone zostało na ręce prezesa Kiszmiżjana wczoraj z samego rana.

Również w sprawie odroczenia zebrania wierzycieli, które jak wiadomo odbyć się ma w dniu dzisiejszym,

**WYJECHAŁ ONEGDĄJ DO WARSZAWY DYREKTOR GORDOWSKI.**

W stolicy dyr. Gordowski zwrócił się bezpośrednio, pomimo święta, do kompetentnych czynników ministerstwa skarbu, które prosił o poparcie podania w sprawie przedłużenia okresu tymczasowego kuratorstwa na dodatkowe i to już bezapelacyjnie ostatnie dni 15.

Jednocześnie dyr. Gordowski łączył się bezpośrednio z Warszawy

**TELEFONICZNIE Z LONDYNEM I TO OŚMIOKROTNIE,** dowiadując się o przebiegu toczących się pertraktacji. Pomimo to, że w kilku mniej ważnych punktach doszło do porozumienia, pertraktacje onegdaj

nie dały pozytywnego rezultatu i

**DYR. BRONIEWSKI OPUŚCIŁ STOLICĘ ANGLIJ,**

udając się po bezowocnych próbach porozumienia z powrotem do Warszawy. W Londynie pozostał przebywający tam nota bene p. Rolf Biederman, który w dalszym ciągu prowadzić będzie rozmowy z bankierami londyńskimi.

Niezwłocznie po otrzymaniu wiadomości o prowadzonych pertraktacjach w Londynie i pobycie tam dyr. Broniewskiego „Głos Poranny“ polecił swemu korespondentowi zbadanie u źródeł,

**JAK DALECE ZAAWANSOWANE SĄ PERTRAKTACJE**

i czy rokują one jakikolwiek pozytywny wynik.

Otrzymana wczoraj relacja naszego korespondenta **NIE PRZYNIOSŁA NAM ŻADNYCH NADZIEI.**

Bankierzy angielscy nie chcą dać nowych kredytów na dotychczasowe gwarancje prywatne kilku głównych akcjonariuszów Banku Handlowego w Łodzi. Zgodziliby się natomiast na udzielenie większej sumy na poratowanie upadłej instytucji, ale **JEDYNI NA GWARANCJE FIRMOWE.**

Było to jednym z głównych powodów, dla których pertraktacje londyńskie nie doprowadziły do porozumienia.

Spodziewamy się dalszych relacji naszego korespondenta londyńskiego, które jeśli uda się je zdobyć natychmiast podamy do wiadomości naszych Czytelników.

W godzinach wieczornych otrzymaliśmy wiadomość, że

**SĄD HANDLOWY ODRZUCIŁ PODANIE TYMCZASOWYCH KURATORÓW O ODROCZENIE DZISIEJSZEGO ZEBRANIA WIERZYCIELI. WOBEC TEGO DZIŚ W SĄDZIE OKRĘGOWYM W WYDZIALE HANDLOWYM ODBĘDĄ SIĘ WYBORY SYNDYKÓW**

i upadłość Banku Handlowego w Łodzi potoczy się zwykłym trybem.

## 15 proc. dodatek nie będzie przywrócony

### Nie wiadomo również, czy wojsko otrzymało go na stałe Sprawę nadzwyczajnej sesji sejmiku zdecyduje na konferencjach marszałek Piłsudski

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

W ostatnich dziesięciu dniach dużo się mówiło i pisało o sesji nadzwyczajnej sejmiku, przewidzianej rzekomo na koniec bieżącego miesiąca.

Podstawę do tej plotki dała rozmowa marszałka senatu z pewnym dziennikarzem, nie potwierdzona ani nie zdementowana przez czynniki miarodajne. Pewne oznaki zdają się wskazywać, że pogłoski o bliższych obradach parlamentu nie zupełnie odpowiadają rzeczywistości. Program prac sejmowych miała ustalić rada ministrów ewentualnie rada gabinetowa, tymczasem w ostatnich dniach żadne posiedzenia się nie odbyły, natomiast od kilku dni konferuje z p. prezydentem Rzplitej, oraz z poszczególnymi ministrami marszałek Piłsudski.

Od jego decyzji zależy, czy sejm zbierze się teraz, czy dopiero w listopadzie. Wskazywanie horoskopów, w tym

względnie, byłoby przesadzaniem sprawy.

Obok pogłosek i plotek o sesji nadzwyczajnej, lansowane są również pogłoski, jakoby marszałek Piłsudski był przeciwny obciążeniu urzędników 15 proc. dodatku. Wydedukowano to z tego, że p. marszałek jako minister spraw wojskowych zarządził przywrócenie tego dodatku zawodowym wojskowym.

Jest to dedukcja zupełnie luźna i nie oparta na żadnych realnych przesłankach.

Nadzieje te wiązano z naradami, jakie toczyły się w przydzium rady ministrów między ministrem skarbu Matuszewskim i premierem Sławkiem. Oczekiwano, iż po tych naradach zbierze się rada ministrów na pełne posiedzenie i że zapadnie na niem uchwała przywracająca wszystkim pracownikom państwowym 15-procentowy dodatek.

Tymczasem w godzinach wieczornych stało się wiadomem, iż posiedzenie rady ministrów nie odbędzie się. Równocześnie rozeszły się wieści, iż czynniki miarodajne podkreślają z naciskiem, że rozporządzenie ministrów wojskowych przywracające wojskowym 15-procentowy

dodatek, dotyczyło tylko miesiąca maja.

Narady, jakie p. minister skarbu odbył z premierem Sławkiem dotyczyły właśnie sprawy stabilizacji tego dodatku dla wojska.

Dotychczas nie jest zdecydowane, czy stabilizacja ta nastąpi w pełnej mierze. Nie jest wykluczone, że w następnych miesiącach wojsko otrzyma tylko 8 — 10-proc. dodatek zamiast 15-procentowego.

Równocześnie koła poinformowane zapewniły, iż nieprawdzwemi są pogłoski, jakoby rząd zamierzał rozszerzyć przywrócenie 15-procentowego dodatku na wszystkich funkcjonariuszów państwowych.

## Tow. Akc. „Wola” wystąpiło ze związku przem. włókienniczego wskutek stanowiska w sprawie przymusowej kartelizacji?

Tow. akc. „Wola” komunikuje, że zgłosiło wystąpienie swe ze związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim. Jako motyw swej decyzji tow. „Wola” podaje uchwałę zarządu związku przemysłu włókienniczego w państwie

polkiem, aprobującą projekt ustawy o przymusowej kartelizacji przedsiębiorców bawełnianych, która wywołała wśród członków związku duże niezadowolenie.

Podając powyższą informację musimy ze swej strony dla ścisłości

zaznaczyć, że zarząd związku, wypowiadając się zasadniczo za kartelem dobrowolnym, uznał przy mus kartelizacji tylko jako najbardziej konieczną ostateczność, niezbędną dla ratowania ginącego przemysłu bawełnianego.

### Prezydent Rzplitej wrócił do Warszawy

WARSZAWA, 15.5. (PAT) — Dziś przed południem powrócił ze Spawy do Warszawy p. prezydent Rzplitej.

# Arystydes Briand

W związku z przebiegiem wyborów prezydenta Francji i podaną już przez „Głos Poranny” sylwetką Doumera, godzi się powiedzieć również kilka słów o „przypadnym kandydacie”.

(Przyp. Red.)

Aristide Briand jest osobistością historyczną, której kontury są jasno określone i znane całemu światu. Po paktach locarneńskich miał Briand powieścić jednemu ze swych przyjaciół: „Wróciłem znowu do swej młodości”.

To wyznanie jest najlepszą ilustracją łuku, który zakreślił żywot tego człowieka. Ileży teraz lat 69, a urodził się jako syn biednego restauratora w miasteczku bretońskim Wantes. Szkoły ukończył tylko dzięki temu, że uzyskał wolne miejsce w gimnazjum.

Jako uczeń gimnazjalny poznał Juliusza Vernego, który w swej powieści „Dwa lata ferji” wprowadza chłopca nazwiskiem Briant, kreśląc w nim typ młodzieńca francuskiego. Ten Briant z powieści Vernego nie jest bardzo pilny, jest nato miast bardzo inteligentny, przedsiębiorczy i dowcipny, a cechuje go skłonność do buntu.

W 20 roku życia staje się Briand (tym razem już przez d) licencjatem praw i adwokatem. Byłby może utonął w małym miasteczku, gdyby nie przykra afera miłosna, która wypędziła go z Nantes. Przyłapano go in flagranti z ukochaną lat młodych, która, nie mając cierpliwości, by czekać na niego, wyszła zamaż za bogatego fabrykanta. Pociągnęło to za sobą skreślenie Brianda z listy adwokatów w Nantes i zmusiło go do ucieczki do Paryża.

W stolicy mógł na nowo utworzyć kancelarię adwokacką, ale nie miał pieniędzy na wynajęcie mieszkania i urządzenie kancelarii. Zamieszkał bowiem w jednym z najtańszych hoteli. Nędza uczyniła z niego dziennikarza, a rozgoryczenie i oburzenie na stosunki społeczne uczyniły z niego socjalistę.

Zł. 400.000  
zł. 350.000  
zł. 300.000  
zł. 275.000  
zł. 200.000  
zł. 150.000  
zł. 100.000

i wiele innych na miliony, miliony złotych

oto nasze większe wygrane  
którymi obdarzeni zostali nasi Graczel

To też teraz znów

wzywamy wszystkich do  
kupna

Losu 1 kl. 23 Lot.

Główna wygrana

Miljon Złotych

Co drugi los wygrywa

23 PREMJE!

Ciągnięcie już 19

Cena 1/4 zł. 10.

Najszczęśliwsza w Polsce kolektura

E. Lichtenstein

ŁÓDŹ

— PIOTRKOWSKA 11. —  
— PIOTRKOWSKA 72. —

Zamówienia zamiejscowe wysyłamy  
odrotną pocztą. Konto P. K. O. 64209

Firma egz. od 1835 r.

W szeregach socjalizmu znalazł najbardziej radykalne stanowisko i był zwolennikiem strejku generalnego. Artykuły ogłaszał w „Tenterec” i „Humanite” który to organ założył razem z Jauresem. Obok Jauresa staje się najbardziej popularnym mówcą na zgromadzeniach socjalistycznych. Przed sądami bronił robotników, oskarżonych o antymilitaryzm. A gdy pewnego dnia w St. Etienne bronił jednego robotnika, oskarżonego o wykroczenie przeciwko ustawie strejkowej, zyskał taką popularność w tem miasteczku, że wkrótce wybrano go posłem do parlamentu ze St. Etienne.

Było to w roku 1902. Od tego czasu upłynęło lat 29, a przez ten czas Briand był 12 razy ministrem. Już w pierwszej sesji parlamentu francuskiego, do którego wszedł jako młody poseł, szczęście się do niego uśmiechnęło. Otrzymał bowiem niezwykle trudny referat w sprawie rozdziału kościoła od państwa. Komisja w parlamencie przyjęła projekt rozdziału tylko większością jednego gło-

su, a rząd jaknajchętniej wykroczyłby się sianem z całej afery. Wbrew więc izbie poselskiej i wbrew rządowi podjął się Briand misji, którą przeprowadził z niezwykłą zręcznością, okazując się taktikiem pierwszorzędym. Ściągnął wprawdzie

na siebie gniew partji socjalistycznej, z której został wykluczony, ale parlament francuski zyskał zaowu człowieka, który nie ucieka przed odpowiedzialnością, chowając się poza suche dektryny teorii.

Wówczas Briand zakłada

swój własną partję „socjalistyczno-republikańską”, która istnieje tylko dzięki niemu i rekrutuje się po większej części z byłych socjalistów, kandydatów na portfele ministerjalne.

W roku 1906 obejmuje Briand po raz pierwszy tekę ministra oświaty. Zawdzięcza to swoje pierwsze ministerstwo przyjaźni z Clemenceau, przyjaźni, która wnet przemieniła się w głęboki antagonizm, oparty na różnicy charakterów i metod pracy.

W roku 1909 Briand sam po raz pierwszy tworzy gabinet, a nowy premier wówczas oświadcza: „Rząd dążyć będzie do utrzymania pokoju światowego. Jestem człowiekiem praktycznym, nie możliwej polityki”. Czasy jego pierwszego premierostwa wypełnione były namiętnymi walkami w parlamencie, przy czym wodzem opozycji, zwalczającej premiera, był wielki Jaures.

Podczas wojny trzymał się Briand w rezerwie. Mówiono o nim, że się dlatego nie angażuje, by móc stanąć na czele pertraktacji pokojowych. Pokój jednakowoż zawarł nie Briand, lecz jego rywal Clemenceau...

Czyny Brianda po wojnie są zbyt znane, by je trzeba tutaj powtarzać. Jeśli się wytworzyła sytuacja niejasna, najeżona trudnościami, powoływano wówczas Brianda, który umiał zawsze znaleźć jakąś drogę wyjścia. Briand zaskarbił sobie epitet „człowieka rzeczywistości”. Dobrodusznie nazwano go „wujaszkiem Francji”. Teraz ten „wujaszek Francji” chciał zostać „wujaszkiem całej Europy”. Nie zasiadł na fotelu prezydenta republiki francuskiej, ale idea pokoju światowego ma w nim nadal czynnego opiekuna i pioniera.

## „Wujaszek Francji”

w polityce i anegdotce

Debiuty polityczne Arystydesa Brianda opisywał treściwie i szczegółowo znany dziennikarz francuski, Paul Dollfus, redaktor „La Petite Gironde”, wychodzącej w Bordeaux.

Dollfus twierdzi, iż siłą Briand'a jest, był i będzie autorytet. „Autorytet, pisze Dollfus, jest cechą Briand'a. Nikt i nigdy nie pozwalał sobie na poufalość w stosunku do Briand'a, nawet w partji socjalistycznej, w czasie, gdy był on jeszcze mało znany i sięgał dopiero po przyszłe laury. Nawet między Jaures'em a nim, pomimo zażyłych i bliskich stosunków, panowała zawsze pewna rezerwa i kurtuzja.

A. de Monzie, pisze dalej Dollfus który pracował z Briand'em przez pewien czas w ministerstwie spraw zagranicznych, mówił mi:

„Tego dnia, gdy mi Briand pozwolił podać sobie palto, poczułem żem się wzniósł o jeden szczebel wyżej”.

Clemenceau, który nie żywił dla Briand'a sympatii, mówił: „Poincaré wie wszystko... ale nie nie rozu nie... Briand nie nie umie... ale rozumie wszystko.”

W r. 1922, podczas obrad Ententy w Londynie, ambasador grecki, p. Calogeropoulos, domagał się przyznania Grecji większej części wilajetu smyrneńskiego. W pewnym momencie wyjął z teki mapę wilajetu upstrzoną czarnymi kropkami różnej wielkości.

— Widzi pan te czarne kropki,

**Dr. J. Nadel**

akuszerja  
i chorob. kobiece

Godz. przyjść od 3—5 po poł.  
i od 7—8 w.

Pomoraka 7, tel. 127-84.



Ostatnie zdjęcie Brianda.

rzekł Calogeropoulos tryumfalnie, to wszystko kolonje greckie.

— Ha, ależ to nic trudnego, odparł Briand, wyjął pióro i strząsnął je nad mapą, patrząc je nowe mi kropkami.

Lloyd George i hrabia Sforza za nosili się od śmiechu.

W grupie parlamentarzystów, w kułuarach izby deputowanych, rozmawiano o drożynach. Briand stał obok i z rozrządzeniem przysłuchiwał się rozmowie. Narzekano: „Mięso drogie... jarzyny na wagę złota, będziemy chyba jedli koty”.

— Koty, być może, wtrącił

Briand, co do mnie jem wszystko... z wyjątkiem potrawy z tygrysa. (Tygrysem nazywano, jak wiadomo, Clemenceau'a).

Było to przed zebraniem się gabinetu Painlevégo w 1925 r. We drzwiach spotkał się Briand z Caillaux, który nienawidził go serdecznie.

— Moi drodzy — wtrącił się

tensjach i podając sobie ręce.

Caillaux i Briand uściskali sobie dłonie i uściskali się.

— Życzę ci tego, czego ty mnie życzyłeś — powiedział Caillaux do Briand'a.

— Już zaczynasz? — odparł Briand.

\* \* \*

Briand, b. członek grupy socjalistycznej i Vandervelde, prezes dróg międzynarodówki, spotkali się w Locarno.

Zwrócono uwagę Briand'owi na ten zbieg okoliczności. A Briand zacytował w odpowiedzi następujące wydarzenie:

— Za prezydentury Millerand'a przyjmowałem oficjalnie, jako prezes rady ministrów, marszałka Piłsudskiego. Powitanie odbyło się na na dworcu. Gdyśmy jechali, zdawało mi się, że słyszę ciche zażywanie marszałka:

— Czuj to ty?

Odpowiedziałem szeptem:

— Tak, to ja.

Wieczorem odbyło się przyjęcie w pałacu Elizejskim, toasty, przemowy. Marszałek zbliżył się do mnie i pyta, wskazując Millerand'a

— Powiedz-no, czy to ten sam?

Szeptanłem w odpowiedzi:

— Tak, ten sam.

— Cóż chcecie, zakonkludował Briand, znamy się przecież oddawna: Piłsudski reprezentował Polskę na kongresie socjalistycznym w Amsterdamie w roku 1924; Millerand i ja reprezentowaliśmy wtedy Francję.

Dr. med.

**S. Niewiażski**  
powrócił

Specjalista chorób skórnych  
wenerycznych i moczopłciowych  
leczenie światłem, badanie krwi  
i wydzielin

Andrzeja 5, telef. 159-40

Przyjmuje od 8—11 i 5—9 w.  
w niedziele i święta od 9—1  
Oddzielna poczekalnia dla pań.

**Arcymistrz**  
humoru  
genjalny

**CHARLIE**  
**CHAPLIN**



**„CYRK”**

Film, który poruszył miliony  
widzów!

**Wkrótce**  
w Łodzi!?

# Historyczna chwila w Genewie

## Najbliższe tygodnie zdecydują o losach Europy

### Briand zapowiedział swe ustąpienie i zerwanie z polityką. -- Olbrzymie wrażenie w świecie politycznym

#### Przyjazd

GENEWA, 15 maja. (Pat.) -- Briand przybył tu dziś o g. 8 rano w towarzystwie François Poncet, podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych. Na spotkaniu Brianda z ministrem spraw zagranicznych W Brytanji Henderson oraz wieloma innymi delegatami zagranicznymi. Briand odbył rozmowę z Hendersonem, nacechowaną wielką serdecznością.

Tym samym pociągiem przybył do Genewy min. August Zaleski.

#### Pierwsze publiczne posiedzenie

GENEWA, 15 maja. (Pat.) -- Dzisiejsze pierwsze publiczne posiedzenie europejskiej komisji studjów otworzył Briand dłuższym przemówieniem, w którym wskazał na prace rozpoczęte w styczniu b. r., które mają na celu przede wszystkim zwalczanie dotkliwego kryzysu gospodarczego, panującego w Europie Środkowej i Wschodniej. Poszczególne podkomisje zbadały bardzo dokładnie sprawę zapewnienia możliwości zbytu nadwyżek zbożowych w tych krajach oraz kwestję utworzenia między narodowego kredytowego instytutu agrarno - hipotecznego. W tej dziedzinie osiągnięto znaczne i przewidywane rezultaty. Znajdująca się na porządku dziennym obecnej sesji komisji studjów sprawa przyszłej europejskiej polityki celnej da możliwość szerszej dyskusji. Przemówienie Brianda przyjęto żywymi oklaskami.

Angielski minister spraw zagranicznych Henderson wyraził w niezwykle serdecznych słowach radość z powodu przy-

bycia Brianda do Genewy i wyraził nadzieję, że Briand w dalszym ciągu zasilac będzie ligę narodów swoimi ideami pokojowymi. Henderson podkreślił, że Briand jest nie tylko wielkim mężem stanu Francji, ale także mężem stanu o międzynarodowym znaczeniu. „The old great man” ligi narodów.

Briand, podziękowawszy za powyższe słowa, podkreślił, że liga narodów i komitet europejski będą się rozwijały niezależnie od poszczególnych osób. Nawiązując do małych niewolów życia politycznego Briand mówił o lasce pielgrzymiej, którą wnet ujmie w ręce, zrywając z polityką. Słowa Brianda uczyniły głębokie wrażenie.

#### Briand ustąpi

PARYŻ, 15.5. (PAT) W kołach min. spr. zagr. twierdzą, że Briand powróci do Paryża w przyszły wtorek po zakończeniu posiedzenia komisji unji europejskiej, i że nie weźmie udziału w posiedzeniu rady ligi, gdzie zastąpi go min. François Poncet, podsekretarz stanu w prezydium rady ministrów, zajmujący się specjalnie sprawami gospodarstwa krajowego. Ustąpienie Brianda jest więc pewne. Narazie funkcje jego pełnić będzie premier Lavale.

#### Plan francuski

PARYŻ, 15.5. (PAT). -- Jak podaje „Le Matin”, plan rządu francuskiego, który Briand przedstawi w Genewie, celem zniweczenia unji celnej austriacko-niemieckiej, zaleca system preferencyjny w Europie, przewidujący utworzenie biu-



Szczypta cukru, szczypta soli — to najlepsza przyprawa.

Przyprawa taka podnosi znacznie smak potraw, czyniąc zbędnym używanie przypraw korzennych.

Szczypta cukru, dodana podczas gotowania do wszystkich prawie potraw, jarzyn: zielonego groszku, fasolki, marchwi, szpinaku, kalafiorów, kartofli, brukselki, kapusty, i pomidorów, do potraw mięsnych, ryb, klusek, kaszek, zup z płatków owsianych, jak również innych zup, nadaje każdej z tych potraw właściwy jej smak, podnosząc nadto jej wartość odżywczą.

*szczypta soli - szczypta cukru*

ra sprzedaży zboża dla krajów Europy środkowej i wschodniej. Co dotyczy krajów przemysłowych, to plan francuski zaleca zdyscyplinowanie produkcji i sprzedaży oraz wzmożenie rozwoju karteli w głównych gałęziach przemysłu. Specjalny rozdział zajmuje się Austrią, której bilans handlowy jest ujemny na sumę prawie 3 i pół miljar- da franków. Wskutek tego niezbędne są odpowiednie zarządzenia a wydaje się, iż mocarstwa pragną, by niepodległość Austrii nie doznała uszczerbku. Rząd francuski domaga się w konsekwencji, aby państwa europejskie, będące klientami Austrii, udzieliły jej specjalnych ułatwień dla zwiększenia jej rynków zbytu. Z punktu widzenia finansowego rząd francuski wyraża gotowość współpracy w dziedzinie pożyczek, inwestowania kapitałów w robotach publicznych i wprowadzeniu na giełdę paryską walorów zagranicznych.

#### Stanowisko Anglii

WIENIĘ, 15.5. (PAT) -- „Nene Freie Presse” donosi z Genewy: Uchodzi tu za pewne, że Anglja nie zgodzi się na wprowadzenie cel preferencyjnych na kontynencie. Z tego powodu miarodajne koła delegacji austriackiej sądzą, że plary tego rodzaju nie będą miały widoków powodzenia. Anglja uważa klauzulę największego uprzywilejowania za są jedyną ochroną handlowo - polityczną, ponieważ, jak zaznaczył Snowden, zerka się on przejścia do cel ochronnych. Delegacja austriacka jest zdania, że ostatecznie międzynarodowy try-

bunał w Hadze zadecyduje o unji celnej niemiecko-austriackiej.

#### Nadzieje Niemiec

BERLIN, 15.5. (PAT) -- B. kartlerz Marx, przemawiając na zgromadzeniu partji centrowej w Magdeburgu, oświadczył m. in. co następuje:

Wydarzenia oczekiwane w ciągu najbliższych tygodni, posiadac będą dla Niemiec niebywale doniosłe znaczenie. Przyszłość Rzeszy niemieckiej w znacznej mierze zależy od przebiegu obrad genewskich. Jestem optymistą i żywię nadzieję, że najpóźniej z końcem b. r. zwołana zostanie konferencja międzynarodowa, która zajmie się sprawą rewizji traktatu wersalskiego.



#### Polacy górą

Po pierwszym dniu walk o puchar Davisa 2:0

OSŁO, 15 maja. (Pat.) -- W pierwszym dniu rozgrywki o puchar Davisa między Polską a Norwegją polacy odnieśli znaczne zwycięstwo. Józef Hebda pokonał Jacka Nilsena wygrywając w stosunku 6:1, 6:1, 6:2 a Tłoczyński pokonał Torkildsena w stosunku 6:2, 6:1, 7:5.

## Strzały karabinów maszynowych na ulicach Kairu

KAIR, 15.5. -- W czasie wyborów 150 członków izby posłów doszło do niezwykle burzliwych rozruchów. Policja przy pomocy wojska nadaremnie starała się przywrócić porządek i zmusić demonstrujących tłumy do rozzejścia się.

Policja konna i piesza kilkakrotnie przypuszczała ataki na bia-

łą broń wobec groźnej postawy tłumów, jednak ataki te skończyły się fiaskiem, a nawet szereg policjantów zostało pobitych.

Wówczas zniecierpliwiony oporem komendant oddziału wojskowego kazał ustawić na ulicy karabiny maszynowe i strzelać w tłum.

Skutki strzelaniny były straszne. Ulica pokryła się zabitymi i rannymi, wśród których znajdują się również kobiety.

Dopiero po użyciu tak radykalnych środków zapanował jaki taki porządek i tłumy rozprzeczły się.

Rannych odwieziono do szpitali. Narazie trudno ustalić liczbę ofiar, gdyż władze odmawiają wszelkich informacji. Nie ulega jednak kwestji, że część strzelców, obsługujących karabiny maszynowe, musiała skierować ogień do góry, gdyż w przeciwnym razie gwałtowny ogień kilku karabinów maszynowych w tłum musiałby pociągnąć za sobą setki zabitych i rannych.

KAIR, 15.5. -- Dopiero pod wie czór władze zdecydowały się wydać ostrożny komunikat o krwawej walce na ulicach miasta. Według tego komunikatu jest 7 zabitych. Liczby rannych nie podano, ale z prywatnych źródeł wiadomo, że jest ogromna. Niektóre szpitale są przepełnione, a wielu ciężko rannych już zmarło w szpitalach. Komunikat oficjalny podaje tylko tych, którzy zginęli na miejscu starcia.

## Sprawa „dzieci maurerowskich” w opinii międzynarodowego trybunału w Hadze

HAGA, 15.5. (PAT) -- Trybunał sprawiedliwości międzynarodowej w Hadze wydał w dniu dzisiejszym opinię w sprawie t. zw. dzieci maurerowskich. Trybunał stanął na stanowisku, że należące do mniejszości niemieckiej dzieci, które w swoim czasie przy egzaminie przeprowadzonym przez pedagoga

neutralnego, p. Maurera, nie wykazały dostatecznej znajomości języka niemieckiego, by móc z pożytkiem uczęszczać do szkoły niemieckiej, mogą być obecnie przeniesione do szkoły niemieckiej, o ile uczyniły dostateczne postępy w tym języku.

## Kto poprowadzi teatr łódzki?

W Warszawie wymieniają nazwiska Szyllera, Zelwerowicza, Węgierki i Borowskiego

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

W związku z decyzją magistratu łódzkiego co do powierzenia kierownictwa teatrów miejskich ZASP-owi, tutejsze koła teatralne żywo dyskutują kwestję, kto stanie na czele teatru łódzkiego. Za najpoważniejszych kandydatów ZASP-u uważani są: Szyller, Zelwerowicz, Węgierko oraz reżyser teatrów Szyfmanowskich -- Borow-

ski. Są to oczywiście luźne kombinacje, robione nawet częściowo bez porozumienia się z odnośnym kandydatem. Ponadto warto zwrócić uwagę, że w momencie powierzenia kierownictwa teatrów miejskich stolicy J. Kaden-Bandrowskiemu według wszelkiego prawdopodobieństwa Szyller i Zelwerowicz znajdują się przy warsztacie pracy w teatrach Warszawy.



## Najbliższa sensacja Łodzi!

Najpotężniejsza kreacja genialnego komika i artysty. Wkrótce w Łodzi!

# Awantury udaremniły wiec posła Grünbauma w Warszawie

WARSZAWA, 15.5. (PAT) — Wczoraj w południe w lokalu kina „Tęcza” miał się odbyć odczyt posła Grünbauma p. t. „Obecna sytuacja w sjonizmie”. Na odczyt ten przybyła znaczna grupa sjonistów warszawskich, reprezentująca kierunek oficjalny, i niemiejsza sjonistów rewizjonistów, będących w opozycji do komitetu, a szczególnie do posła Grünbauma za jego paryskie wystąpienia przeciw tej grupie. Gdy

na trybunie ukazał się poseł Grünbaum, na sali rozległy się wrogie okrzyki, gwizdania i tupania nogami. Wszelkie usiłowania, by zaprowadzić jakiś taki ład, speliły na niczem. Zawezwano policję, nim jednak ta zdążyła przybyć, sjonisci rewizjoniści ściągnęli posła

Grünbauma z mównicy i, gdyby nie obrona jego sympatyków, niechybnie doszłoby do pożałowania godnych czynów. Kres awanturom położyła policja, rozwiązując zebranie. Poseł Grünbaum pod silną eskortą swych zwolenników udał się do domu.

# Skandaliczne nadużycia w żydowskim banku spółdzielczym w Kamieniu Koszyrskim

BRZEŚĆ n-Bugiem, 15.5. (PAT). — Z polecenia viceprokuratora sądu okręgowego w Kowlu, władze śledcze przeprowadziły dochodzenie w sprawie nadużyć w Żydowskim Banku Spółdzielczym w Kamieniu Koszyrskim, gdzie stwierdzono, że prezes tegoż banku, SzaJa Joffe, kasjer, Jankiel Joffe, oraz kierownik i główny buchalter

Hersz Gilman, od dłuższego czasu dopuszczali się nadużyć przez pobieranie nadmiernych procentów, oraz niepobierania opłat stempowych do pokwitowań, skutkiem czego narazili skarb państwa na b. duże straty. Następnie stwierdzono, że wymienieni brali samowolnie pieniądze z kasy na własne potrzeby, obciążając swoje konto w księgach buchalteryjnych i nie dając żadnego pokrycia. Wszystkich wyżej wspomnianych zatrzymano i osadzono w więzieniu.

## Nowy rozkład jazdy na P. K. P. obowiązujący od dnia 15 maja r. b.

### Łódź — Fabryczna

#### PRZYJAZD

2.26	z Kolaszek (połączenie z Warszawą)
4.15	z Kolaszek
5.35	„
6.55	„
7.19	„
7.34	„
7.50	„
8.37	„
9.19	z Częstochowy
9.55	z Kolaszek (w poniedziałki i po świętach)
10.27	z Kolaszek (z połączeniem z Warszawy)
13.02	z Kolaszek
14.02	z Skarżyska
14.47	z Kolaszek (połączenie z Warszawy)
15.27	z Kolaszek
16.10	z Warszawy (z wagonem restauracyjnym)
17.37	z Kolaszek (z połączeniem z Warszawy)
19.59	z Kolaszek
20.45	z Warszawy
21.24	z Kolaszek (w dni świąteczne)
22.02	z Kolaszek (w dni świąteczne)
22.52	z Kolaszek
23.10	z Skarżyska
23.42	z Kolaszek

#### ODJAZD

0.35	do Kolaszek Katowice — Kraków — Budapeszt (pospieszny)
------	--

1.45	do Kolaszek Warszawa — Katowice — Żywiec (osobowy)
2.45	do Kolaszek Warszawa — Częstochowa — Skarżysko (pospieszny)
5.50	do Kolaszek Warszawa (osobowy)
6.50	do Kolaszek Warszawa (pospieszny)
7.45	do Warszawy Tomaszów.
8.25	do Kolaszek Kraków (osobowy)
9.50	do Skarżyska Tarnobrzeg — Radom — Kielce (osobowy)
10.20	do Kolaszek
11.35	do Kolaszek Warszawa (pospieszny)
13.15	do Kolaszek Katowice — Żywiec (osobowy)
13.58	do Kolaszek Warszawa (osobowy)
15.05	do Kolaszek
15.25	do Skarżyska Kielce — Radom
16.05	do Kolaszek Kraków — Krynica (pospieszny)
16.55	do Kolaszek Warszawa (osobowy) oraz Czechy — Wiedeń — Rzym — Sussak (pospieszny)
17.50	do Kolaszek
18.30	do Kolaszek Warszawa (pospieszny)
19.10	do Warszawy
19.30	do Kolaszek
20.20	do Kolaszek
21.20	do Kolaszek Praga — Pilzno — Wiedeń (pospieszny)
21.55	do Kolaszek Warszawa (osobowy) oraz od dnia 30 maja do 3 października: Krynica — Zakopane — Rabka — Iwonicz — Rymanów. (Wagony sypialne II i III kl. do Krynicy. II kl. do Zakopanego).

### Łódź — Kaliska

#### PRZYJAZD

0.21	z Poznania
1.00	z Warszawy
2.35	z Warszawy
3.43	z Wrocławia (przez Leszno — Ostrów)
4.17	z Kutna, Płocka
4.49	z Ostrowa Wielkop.
5.25	z Herb Nowych — Katowic (przez Zduńską Wole).
6.21	z Krakowa — Katowic
7.10	z Łasku (w dni powszednie).
7.30	z Poznania — Berlina
7.35	z Łowicza

8.05	z Kutna — Gdyni (Płocka) (z wagonem syp.)
8.47	z Ostrowa Wielkop.
9.15	ze Lwowa (z wagonem syp. III kl.)
9.22	z Warszawy
10.55	z Łasku (tylko w niedziele i święta)
11.30	z Warszawy.
12.15	z Poznania
12.52	z Kutna — Płocka
15.30	z Łasku
17.54	z Poznania
18.50	z Kolaszek
19.40	z Herb Nowych Częstochowy (przez Zduńską Wole)
19.45	z Kutna Płocka
20.20	z Berlina — Poznania
21.34	z Warszawy (z wagonem syp. i restauracyjnym).
21.48	z Łasku (od 15.V--27.IX) (piątki, soboty, niedziele, święta).
22.28	z Kutna — Płocka.

#### ODJAZD

0.32	do Kutna Berlin — Paryż — Bruksela — Ostenda (pospieszny).
0.42	do Herb Nowych — Katowice
1.18	do Leszna (pospieszny)
2.47	do Wrocławia Genewa (pospieszny)
3.51	do Warszawy (posp.)
5.04	do Warszawy (osobowy)
6.40	do Poznania (osobowy)
7.38	do Warszawy (osobowy)
8.35	do Kolaszek Kraków
9.05	do Łasku
9.35	do Poznania
9.45	do Kutna Poznań — Berlin — Gdańsk — Gdynia.
11.45	do Poznania
12.25	do Kutna Paryż — Ostenda — Calais
13.10	do Warszawy
13.40	do Łasku
15.10	do Poznania
15.20	do Kutna Poznań — Ciechocinek
15.35	do Łowicza
17.40	do Częstochowy — Herby Nowe
18.10	do Warszawy (osobowy)
19.35	do Ostrowa Wielk.
20.00	do Łasku (piątki, niedziele, dni przedświąteczne i święta — od 15.V — 27.IX)
20.25	do Łowicza
20.42	do Lwowa (wagon syp. III klasy).
21.42	do Poznania — Berlina — Brukseli — Paryża (wagon sypialny)
22.00	do Kutna Gdynia (wagon sypialny)
22.55	do Katowic — Krakowa.

### Eldersch



prezydent austriackiej rady narodowej, zmarł w wieku lat 62.

### Przemysłowcy polscy skończyli zwiedzanie Rosji

MOSKWA, 15.5. (PAT) Grupa przemysłowców polskich z p. Wierzbickim na czele, która blisko przez 2 tygodnie podróżowała po Ukrainie i północnym Kaukazie, znajduje się już w drodze powrotnej do Moskwy. Ostatnim etapem podróży był Charkow, gdzie przemysłowcy polscy zwiedzili fabrykę traktorów oraz kilka większych obiektów przemysłowych.



# On

## Harold Lloyd

obowiązuje się filmem

### Harold, trzymaj się

naprawi humor zakłopotanych Łodzian.

On wkrótce przemówi do was z ekranu

## Grand-Kina



Dziś i dni następnych! Wielki podwójny program!

## I. Żona Prokuratora

Niezwykłe wzruszający dramat na tle konfliktu między miłością męża i ojca a obowiązkiem prokuratora  
W roli głównej słynna tragiczka

**IRENA RICH**

Muzyka **L. Kantora**

## II. Chcemy męża

Aktualna komedia w 10 akt. rozpatrująca żywy problem panieństwa, półpanieństwa i zamążpójścia  
W roli głównej piękna

**Jacquelina Logan**

Dziś początek o godz. 12-ej. Na pierwszy seans miejsca od 50 gr.

Janet Gaynor

Charles Farrell

wkrótce!

### Hrabia Adelmann



upatrzyli jest przez rząd Rzeszy na stanowisko generalnego konsula niemieckiego w Katowicach.



## MOJE SŁONECZKO



# Zbrodnia w magazynie miod

Powieść sensacyjno-kryminalna J. S. Fletchera w adaptacji M. Turskiego

Nr. 44.

Ciąg dalszy.

— Chciałbym jeszcze jedynie zapytać, dlaczego pani Sławska, jako pańska doradczyni, żąda odemnie większego okupu? Hrabia Rozdolski, wybitny przedstawiciel arystokracji rodowej, oceniany jest na 400 tysięcy, podczas gdy niejaki Karmazyn, który przecież w żadnym razie nie może się z nim równać i nie zajmuje żadnego wybitnego stanowiska, ma zapłacić aż 600 tysięcy?

Patrzył przenikliwie na panią Sławska, ale ona absolutnie nie reagowała na jego spojrzenie. Jej głos i wyraz twarzy pozostały chłodne i obojętne.

— Hrabia Rozdolski ma wielkie obowiązki, a pan Karmazyn ma się troszczyć tylko o siebie.

— Ale przecież ja chcę się ożenić! Uważam, że nie może pani żądać odemnie więcej, niż od hrabiego.

Rozdolski uczynił znowu jakiś nieokreślony ruch ręką.

— Podzielcie państwo różnicę na pół — zaproponował.

— To wcale niezła myśl — zaznaczył dr. Frobenius. Ja gołów jestem się na to zgodzić. 400 tysięcy od Rozdolskiego i 500 tysięcy od Karmazyna. Radzę się zgodzić! Widzi pan przecież, że to jest rozsądna propozycja!

— Zgadzam się pod naciskiem okoliczności. Wystawię panu czek kasowy na okazie-

la. Ale jeszcze jedno. W jaki sposób zrealizuje pan czeki i co się stanie z nami aż do tej chwili? Prawdopodobnie nie zechce nas pan zwolnić, zanim pieniądze będą w pańskim posiadaniu?

— To już zostało przewidziane — odparł dr. Frobenius i wezwał Stefana, aby zajął miejsce przy biurku. Jednocześnie pani Sławska podsunęła stolik hrabiemu Rozdolskiemu i wepchnęła mu pióro do ręki.

— Samochód pani Sławskiej oczekuje przed willą. Jeszcze przed zamknięciem udażmy się do obu banków. Gdy tylko zainkasuje czeki, natychmiast połączy się ze mną telefonicznie, poczem zostaniecie panowie zwolnieni.

— Doskonale pan to zaaranżował.

Stefan wypisał czek i położył go przed Frobeniusem. Hrabia Rozdolski również podał mu swój czek. Starzec sprawdził oba dokumenty, poczem podał je pani Sławskiej.

— Wszystko w porządku — powiedział. — Obydwa czeki wystawione są na ten sam bank. To pani zaoszczędzi czasu. Jeśli pani natychmiast wyruszy, to będzie pani na miejscu prawdopodobnie dwadzieścia minut przed czwartą.

W tej samej chwili zapukano do drzwi i weszła służąca.

— Czy mógłby pan rozmówić się teraz z robotnikami z

telegrafu? — zapytała dr. Frobeniusa. — Sprawa jest bardzo ważna!

Frobenius zdradzał wielkie niezadowolenie, ale poszedł za służącą, zamykając drzwi. Gdy tylko zniknął, Stefan przeżył je-

ROZDZIAŁ XXXVI.

## Wiść od Rafała

Stefan w najwyższym zdumieniu patrzył na obydwu czeki, spopielające się w płomieniach, poczem z jeszcze większym zaniepokojeniem patrzył na panią Sławska, która zdjęła słuchawkę telefoniczną i nacisnęła jeden z guzików na tablicy rozdzielczej. Rozdolski podszedł do drzwi i nadłuchiwał z wysiłkiem. Stefan dopiero po dwóch minutach odzyskał mowę.

— Cóż to ma znaczyć, panie hrabio? — zapytał oburzony.

Rozdolski śmiał się, a pani Sławska, która na chwilę przerwała telefonowanie, śmiała się również.

— Domagam się odpowiedzi! — zawołał Stefan opryskliwie.

Rozdolski uczynił uspakajający ruch ręką, poczem zaczął mówić niemal szeptem.

— Odegraliśmy tutaj przed pa-

nią z największych sensacji w swym życiu. Pani Sławska wrzuciła obydwu czeki do ognia, a Rozdolski wybuchnął śmiechem i serdecznie poklepał Stefana po ramieniu

— Co minęło? — zapytał Stefan. — Mów pan wreszcie jasno i otwarcie! Nie znoś tej tajemniczości. Gdzie jest ten nikczemny zbrodniarz?

— W tej chwili już w rękach policji — odparł Rozdolski. — Ci wszyscy robotnicy z urzędu telegraficznego, to są urzędnicy policji i detektywi. Bystrzycy również jest wśród nich. Frobenius wpadł w pułapkę. Gdy wyszedł z tego pokoju, został aresztowany.

— A co się stało z innymi? — Stefan wskazał na otwór, z którego przedtem strzelano do niego.

— Nie zaprzataj pan sobie głowy — rzekł Rozdolski. — Prawdopodobnie załatwili się z nim jeszcze zanim przysłali tutaj do pokoju. Nie słyszę żadnych hałasów, a więc cała operacja odbyła się widocznie

— Jak długo jest pan już w tajemniczość? — zapytał nadąsany Stefan. — Mógł mi oczywiście zaoszczędzić wiele kłopotu i bezsensownych noc!

— Dowiedziałem się o tem dopiero po przybyciu do willi odparł Rozdolski szybko. — Na jutro rano opowiedziała mi pani Sławska wszystko dokładnie. Nie wolno mi jednak było wtedy nic panu powiedzieć, ponieważ Bystrzycy i ja obawialiśmy się, że zacznie pan działać zbyt gwałtownie, psując owoce dotychczasowych wysiłków

— Ale dlaczego dzisiaj rano zachowywał się pan tak dziwnie? (d. c. n.)

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi  
**„SPLENDID”**

Dziś i dni następnych!  
Najpotężniejszy przebój sezonu

**W SIDŁACH KŁAMSTWA**

Tragedja mężczyzny, którego serdeczny przyjaciel okazał się kochankiem żony. Dramat duszy ojca, który usiłuje zabić swoje dziecko.

W rolach głównych: Dwie największe potęgi ekranu  
**Emil Jannings i Gary Cooper**  
oraz Esther Raiston

Początek o 12-ej.  
Od g. 12—3 ceny miejsce **75 gr., 1 zł. i 1.25**  
Do godz. 6-ej ceny miejsce zniżone!

Aparatura dźwiękowa: Western Electric.  
Passe-partouts, prócz urzędowych nieważne aż do odwołania.

Dr. med.  
**REICHER**  
powrócił  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**POŁUDNIOWA 28**  
tel. 201-93  
Od 8—11 rano i 5—9 w.  
W niedziele od 9—1  
Dla niezamożnych ceny lecznic.

**Humor zagraniczny**



— Ząb już nie żyje! Nalóżę mu koronę!  
— Jeśli pan niema nic przeciwko temu, panie doktorze, to wolabym pogrzeb bez ceremonji!

Dźwiękowy Teatr Świetlny  
**CASINO**

Dziś i dni następnych!  
100 proc. dźwiękowego filmu polskiego

w-g pow. Józefa Conrada Korzeniowskiego **Zwycięstwo**  
p. t.

**„Niebezpieczny Raj”**

w rol. gł.: **Marja Malicka** w roli Almy skrzypaczki,  
**Bogusław Samborski** w r. hotelarza Schomberga,  
**Adam Brodzisz** w roli bar. Haysta.

Akcja odbywa się na jednej z wysp Archipelagu Malajskiego.

Nad program: Dźwiękowe aktualności Metro Goldwyn Mayer  
Dodatek rysunkowy Fleischera oraz aktualności krajowe.

Początek seansów o g. 4.30, 6, 8, 10, w soboty i niedziele poranki od g. 12 do 3 po poł. po 75 gr. i zł. 1

**Grand-Kino**  
Ostatnie 2 dni!  
Program humoru!  
Pocz. 4.15, w sob. i niedz. 12  
Ceny miejsc na Poranki  
**75 gr. i 1 zł.**

Kto pragnie zapomnieć o swych troskach, niech śpieszy do Grand-Kina podziwiać  
**Maurice'a Chevaliera**  
w wesołym przeboju p. t. **„Kawiarenka”**

## Wiadomości bieżące



## OSTATECZNY KRZYŻYS.

Zdaje mi się, że nadchodzi wielki kryzys. Już nie będę kupował!

## Pobór rocznika 1910

Dziś powinni się stawić: przed komisją poborową nr. 1 mężczyźni zamieszkałi na terenie III komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: P, T;

przed komisją poborową nr. 2 mężczyźni zamieszkałi na terenie VII komisariatu o nazwiskach na litery od D do R;

przed komisją poborową nr. 3 mężczyźni rocznika 1909 kat. „B” zamieszkałi na terenie VIII komisariatu o nazwiskach od A do O.

## Redukcje u Poznańskiego

Jak się dowiadujemy w fabryce I. K. Poznański wymówiono pracę całemu personelowi biurowemu. Termin wymówienia pracy kończy się z dniem 31 maja r. b.

Redukcja wywołała wśród całego personelu biurowego bardzo przygnębiające wrażenie, gdyż pracownicy liczą się z tem, że jakkolwiek pracę utracą nie wszyscy, to jednak pozostawieni na posadach będą mieli obniżone płace. (s)

## Stypendjum P. C. K.

Zarząd oddziału łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża niniejszem podaje do ogólnej wiadomości, że ufundowane zostało stypendjum dla słuchaczki 2-letniej szkoły pielęgniarstwa polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie. Ubiegać się o przyznanie stypendjum mogą kandydatki, posiadające następujące warunki: 1) wiek od ukończonych lat 18 do 22, 2) świadectwo dojrzałości lub conajmniej z ukończenia 6-ciu klas szkoły średniej, 3) świadectwo lekarskie o dobrym stanie zdrowia, 4) obywatelstwo polskie, 5) referencje dwóch znanych osób. Pierwszeństwo mają osoby, które wykazać się mogą znajomością pracy pielęgniarskiej i są członkami Polskiego Czerwonego Krzyża, okręgu łódzkiego.

Podania składać do biura P. C. K. (ul. Piotrkowska Nr. 96) do dnia 1 czerwca r. b.

## Zasiłki dla ćwiczących wypłacane będą w końcu maja

Jak się dowiadujemy, w końcu maja rozpocznie się wypłata zasiłków dla rodzin powołanych na tegoroczne ćwiczenia rezerwistów.

Odpowiednie zaświadczenia wydawać będą rezerwistom dowódcy formacji, w których odbywają oni ćwiczenia, a wypłaty skutecznie będzie magistrat.

Wysokość zasiłków pozostała niezmienną i zależna jest od ilości członków rodziny rezerwisty. (b)

# Groźny wybuch benzyny

## Żywa pochodnia na podwórzu domu przy ul. Zawadzkiej 12

Wczoraj o g. 1 pop. w domu nr. 12 przy ul. Zawadzkiej nastąpił przeraźliwy huk.

Zanim zdołano się zorientować o co chodzi, z suteryny, gdzie znajduje się motor napędowy studni zaczęły się wydobywać kłęby dymu, jednocześnie w prawej klatce schodowej pokazały się języki ognia.

W następnej chwili na podwórzu wybiegł jakiś mężczyzna, na którym płonęło całe ubranie.

Z przeraźliwym krzykiem młodzieniec rzucił się na ziemię, wijąc się z bólu.

Na szczęście w tem miejscu znajdowała się góra piasku przywiezionego do robót ziemnych i to właśnie uratowało życie palącemu się, który w ten

sposób ugasił palące się ubranie.

Pierwszy ratunek ciężko poparzonemu zaaplikował lokator tegoż domu Caryski, do którego mieszkania skierował się poparzony.

W kilka minut później na miejsce wypadku przybyła straż ogniowa, która zajęła się gaszeniem pożaru.

Jednocześnie ze strażą przybyła policja, a w chwilę później pogotowie kasy chorych.

Lekarz pogotowia opatrzył ciężko poparzonego, którym okazał się Mendel Tralman (Pomorska 131).

Tralman odniósł bardzo ciężkie poparzenia dolnych kończyn, przyczem lewa noga jest prawie zwęglona.

W stanie bardzo ciężkim prze-

wieziono go do szpitala im. Poznańskiego. Po upływie kilkunastu minut straż pożar zlokalizowała.

Wszczęte przez policję dochodzenie dało następujące wyniki:

Dom nr. 12 przy ul. Zawadzkiej należy do Sz. Szaladańskiego. W domu tym mieści się skład apteczny Marka Wolmana.

O godz. 1 pop. Tralman przywiózł balon benzyny o zawartości 30 litrów, który z polecenia Wolmana miał przelać do innego naczynia.

W suterynie oficyny mieścił się motor elektryczny, a w miejscu, gdzie Tralman przelewał benzynę, znajdują się połączenia i przewody elektryczne.

Powodu wybuchu narazie ustalić się nie dało. Według benzyna poparzonego Tralmana pożar miał powstać w motorze, skąd po drutach i mufach połączeniowych ogień miał się przedostać do klatki i spowodować wybuch benzyny.

Jednak według zeznań innych lokatorów, ogień miał powstać skutkiem wybuchu benzyny, później zaś przeniósł się na suterynę.

Tralman przesłuchany przez policję zeznał, iż jest bezrobotnym i na prośbę Wolmana zajął się przewiezieniem do niego benzyny. Inaczej twierdzi p. Wolmanowa, żona właściciela składu aptecznego, która utrzymywała wobec policji, iż Tralman jest stałym dostawcą benzyny.

Na miejscu trwa obecnie w dalszym ciągu dochodzenie. Jest ono utrudnione, gdyż w suterynie zebrali się gazy.

Gazu jest tak znaczna ilość że straż ogniowa gasząc pożar w suterynie musiała występować w maskach.

Straty wywołane pożarem i wybuchem wynoszą kilka tysięcy złotych.

Wśród lokatorów domu panuje niezwykle oburzenie, że Wolman przechowywał benzynę w suterynie. (p)

Na poświęcenie pomnika  
b. p. Dory z Gulmanów Szmucykowej  
które odbędzie się w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, dn. 17 b. m. o godz. 11 przed poł. zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych  
Rodzina.

## Demonstracje bezrobotnych przed gmachem magistratu na Pl. Wolności

### Kiedy uruchomione zostaną roboty publiczne?

Jak już podawaliśmy we wczorajszym „Głosie Porannym”, została na wczoraj wyznaczona konferencja prezydenta Ziemięckiego z przedstawicielami wszystkich związków robotników sezonowych, celem szczegółowego omówienia możliwości zatrudnienia na tegorocznych robotach publicznych jaknajwiększej liczby bezrobotnych.

Prezydent Ziemięcki przyjął delegację w magistracie o godz. 10 rano. Przedstawiciele związków przedstawili p. prezydentowi miasta ponownie ciężką sytuację, w jakiej znajdują się „sezonowcy”. Opóźnienie rozpoczęcia robót przez magistrat może w chwili obecnej odbić się fatalnie na położeniu zainteresowanych bezrobotnych, którym lada dzień wyzerpią się zapomogi ustawowe.

Delegaci domagali się od prezydenta miasta, aby uruchomiło roboty niezwłocznie, przyczem, aby na robotach tych zatrudniało robotników nie przez 3, ale przez 6 dni w tygodniu, względnie przez dni pięć. Delegaci wskazali prezyd. Ziemięckiemu na okoliczność, że podczas ich ostatnich interwencji warszawskich zarówno ministerstwo pracy i opieki społecznej, jak i ministerstwo skarbu obiecało udzielić Łodzi kredytów na podjęcie robót i dlatego magistrat powinien dołożyć starań, aby wyasygnowane na ten cel fundusze, jaknajprędzej zrealizować.

W odpowiedzi p. prezydent Ziemięcki oświadczył, że wła-

nie w tych sprawach bawił na początku tygodnia w stolicę, gdzie odbył z władzami centralnymi szereg konferencji.

Z ich rezultatu może wynioskować, że istotnie Łódź kredyty otrzyma, jednakże wysokość ich w tej chwili nie może być ściśle określona. Z tego względu magistrat nie jest w stanie obecnie dokładnie ustalić zakresu tegorocznych robót, które zależne są wyłącznie od sum, jakie Łódź od władz otrzyma. Co do zatrudnienia większej ilości bezrobotnych na pełny tydzień — prez. Ziemięcki zakomunikował delegacji, że władze miejskie stoją na stanowisku zatrudnienia jaknajwiększej ilości robotników, ale tylko na 3 dni w tygodniu. Samorząd czyni wszelkie wysiłki, aby uwzględnić postulaty robotnicze. W najbliższym czasie nastąpi dalsze angażowanie do robót sezonowych, jednakże rozmiary tego zależą znów tylko od ogólnych możliwości finansowych

miasta, które w tej chwili nie są jeszcze ustalone.

Dla bliższego zaznajomienia robotników o przebiegu dalszych interwencji magistratu w kierunku uzyskania kredytów, oraz ostatecznej decyzji władz miejskich w przedmiocie zatrudnienia bezrobotnych, prezydent miasta zaprosił delegatów na ponowną konferencję, która odbędzie się w początkach przyszłego tygodnia.

Na tem konferencję zamknięto.

W trakcie narad w magistracie przed ratuszem zebrano około tysiąca bezrobotnych, sezonowców, którzy czekając na wynik konferencji zaczęli demonstrować. Większy oddział policyjny, rozproszył demonstrantów. Do zajść nie doszło.

Delegacja robotnicza po zamknięciu konferencji w magistracie udała się do lokali związkowych, gdzie odbyły się zebrania sprawozdawcze. (g)

## Straszna śmierć morfinisty

### Po wyprzedaniu mebli urzędnik P.K.U. skoczył z III piętra

Wczoraj w godzinach porannych wezwano pogotowie ratunkowe na ulicę 28 p. Strz. B. nr. 28.

Przybyły na miejsce lekarz pogotowia stwierdził, iż na podwórzu leży mężczyzna z dek-

niętą czaszką i złamaniami dolnymi kończynami.

Ponieważ stan rannego był bardzo groźny przeniesiono go z zachowaniem ostrożności do karetki pogotowia, lecz w drodze do szpitala zmarł.

Zmarłym okazał się zamieszkały przy ul. 28 p. S. K. 33 letni Aleksander Ziminiak urzędnik cywilny 10 kategorii zatrudniony w P. K. U. Łódź Miasto II.

Jak ustalono pozatem Ziminiak był nałogowym morfinistą. Z zarabianych przez siebie 220 złotych miesięcznie utrzymywał się z matką, lecz większą część tych pieniędzy szła na zakup straszliwej trucizny.

W dniu 10 stycznia roku b. Ziminiak wyszedł ze szpitala, gdzie leżał prawie rok chory na płucę i cukrzycę.

Po wyjściu ze szpitala wrócił on na swe stanowisko do PKU., gdzie pracował już od trzech lat.

Morfina opanowała go całkowicie. Od kilku dni, nie dosta-

dając już ani grosza gotówki Ziminiak począł sprzedawać ubrania, palt, książki a nawet meble za bezcen.

Wszystkie otrzymane pieniądze obracał na kupno morfiny.

Przed kilkoma dniami do-

stał wymówienie. Ten fakt dobił go całkowicie to też po wyprzedaniu wszystkiego co było można, korzystając z nieobecności domowników wyskoczył oknem z III piętra. Ziminiak pozostawił matkę i troje młodszego rodzeństwa (b)

## KONCERT KOLA PRZYJACIÓŁ HARCERSTWA W ŁODZI.

W sobotę, dnia 16 maja r. b. staraniem kola przyjaciół harcerstwa przy hufcach łódzkich urządzony zostanie w lokalu własnym przy ul. Ewangelickiej 9 koncert z bogatym programem, na który złożą się muzyka solowa, deklamacje, tańce itp.

Początek o godzinie 21-ej. Bilety do Łabycia w kasie przy wejściu.

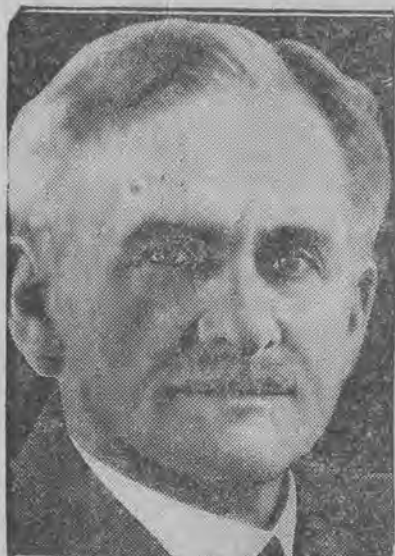
## Blankiety ankietowe administratorzy zwracać będą do biur według ustalonego planu

Przeprowadzona na terenie naszego miasta w czwartek ankietą, jak wynika z dotychczasowych danych niezupełnie się udała. W dużej części mieszkańcy nieodpowiednio wypełnili poszczególne karty ankietowe, czy to z powodu pewnych usterek blankietów, czy też przez złe interpretowanie poszczególnych rubryk. W wielu domach ankiety zostały przez administratorów zwrócone lokatorom do uzupełnienia lub sprostowania danych, niezgodnych z dokumentami. Oddawanie ankiet w biurach meldunkowych odbywać się będzie kolejno według zgóry ustalonego

planu, wobec czego administratorzy mają dość czasu by ankiety uporządkować i poczynić uzupełnienia.

Dotychczas przy ankietach zatrudnionych jest w wydziale ewidencji około pięćdziesięciu pracowników z pośród zredukowanych urzędników wydziału podatkowego. W dniach najbliższych zatrudnionych będzie jeszcze dwudziestu pięciu urzędników również z pośród podlegających redukcji sektorów miejskich. Prace nad wykorzystaniem wyników ankiety trwać będą do końca roku. (b)

**Albert Michelson**



Słynny fizyk amerykański, laureat nagrody Nobla, zmarł w Kalifornii w 78 roku życia.

**Lekarze łódzcy  
zwiedzili Łagiewniki**

Onegdaj rano wyjechała do Łagiewnik A. wycieczka lekarzy łódzkich, licząca kilkadziesiąt osób, zarówno praktykujących prywatnie, jak i ordynujących w kasie chorych.

Na miejscu uczestnicy wycieczki zapoznali się z planami parcelacyjnymi, opracowanymi przez znanego urbanistę prof. Jansena z Berlina, poczem w ciągu dwóch godzin zwiedzano lasy łagiewnickie.

Dokonano również próbnych wykopów i stwierdzono, że teren jest wyjątkowo suchy, a jego położenie, oraz dogodna komunikacja z Łodzią stwarzają sprzyjające warunki pod przyszłe osiedla, sanatorium i instytucje użyteczności publicznej.

Po zwiedzeniu Łagiewnik wycieczka wróciła wygodnie autobusami do Łodzi.

**Ze stowarzyszenia  
b. więźniów politycznych**

W niedzielę, dnia 17 maja r. b. o godz. 10-ej rano w lokalu stowarzyszenia przy ul. Kopernika 45, odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie członków stowarzyszenia b. więźniów politycznych, oddział w Łodzi. Wejście na zebranie za okazaniem legitymacji członkowskiej.

**Nocne dyżury aptek**

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: K. Leinwebera, Plac Wolności 2, Suke. J. Wójcickiego, Napiórkowskiego 27, Suke. Hartmana, Piotrkowska 127, A. Perelmana, Cegielniana 64 (Śródmiejska 32).

# Jedźmy na Hel!

## Rozbudowa polskiego wybrzeża postępuje szybko naprzód

Polski brzeg morski stał się dumą i ukochaniem całego narodu. Jest on poręczą naszej nie zawisłości ekonomicznej i on dopiero stwarza dla nas możliwości wielkiej gospodarczej ekspansji. Ten niewielki skrawek ziemi nadmorskiej, który jest we władaniu polskiem, poczył się już różniczkować pod względem swego charakteru i udziału w całokształcie gospodarki narodowej. Gdynia wraz z całą zatoką pucką jest i pozostanie naszym oknem na świat, naszą bazą dla marynarki handlowej i wojennej. Półwysep natomiast Helu staje się w szybkim tempie wielką stacją klimatyczną i uzdrowską dla coraz liczniejszych z roku każdym rzesz kuracjuszy i letników.

Rozwój Helu w tym kierunku pójsć musi naprzód miłowymi krokami. Wybrzeże polskie od strony pełnego morza mierzy zaledwie 61 km., a obsłużyć musi wielkie, trzydziestomiljonowe państwo i dać po-

mieszczenie tym wszystkim, którzy, idąc za żywiołowym i potężniejszym wciąż pędem naszym ku morzu, nad brzegiem Bałtyku szukają wytchnienia i odpoczynku.

Wyjątkowo korzystne położenie półwyspu Helu winno wysunąć go na czoło nadbałtyckich ośrodków uzdrowskich. Oblany z dwóch stron morzem, Hel w swoich częściach galesionych łączy w przedziwny sposób zatęty stacji nadmorskiej z wysokimi wartościami leczniczymi lasów sosnowych, będących tu bogatym rezerwuarem ożywczego ozonu. Powietrze jest tu wolne od kurzu i bakterji, dzięki piaszczystej, łatwo przepuszczalnej glebie Helu pozabawiony jest zupełnie wilgoci, a w swych częściach środkowych wykazuje ilość dni bezchmurnych i bezwietrznych wyjątkowo dużą, o wiele wyższą, np. niż sąsiednie Sopoty. W r. ub. np., tak bogatym w opady atmosferyczne, ściśle obserwa-

cie meteorologiczne, przeprowadzone w Juracie, wykazują w okresie letnim 27 — 28 dni słonecznych i 23 — 24 dni bezwietrznych miesięcznie.

Znamy zbyt dobrze dotychczasowe braki naszych helskich uzdrowskich, raczej improvizowanych, niż rozbudowanych systematycznie. Wciąż jeszcze poziom ich daleki jest od przeciętnego poziomu uzdrowskich zagranicznych i nie dotrzymuje kroku usprawiedliwionym żądaniom kuracjuszy, szukających pewnego minimum wygód i komfortu.

Zartobliwe opowieści o noclegach na stryszkach i obórkach obok corocznego przepelnienia uzdrowskich Helu, o niemożności świeczce, rozświecającej mroki wieczoru dowodzą i polskiej po bliźliwości i tego przedewszystkiem, że nieprzeczaj jest czar Helu i nieprześcignione jego zalety lecznicze.

Pod tym względem zrobiony został już pierwszy krok ku na-

prawie istniejących stosunków. Rozwój naszego Helu zaczyna wchodzić na racjonalne tory, dzięki inicjatywie rządu i energii prywatnej. Spółka akcyjna „Jurata” na podstawie umowy koncesyjnej z rządem przystąpiła już do eksploatacji rozległych terenów leśnych na wschód od Jastarni i już w roku bieżącym, po wykończeniu wstępnych prac i inwestycji (studnia artezyjska, instalacja elektryczna, pierwsza partja stylowych will) otwiera pierwszy sezon nowego uzdrowska.

Rząd, stojąc na straży interesów ogólnych natury gospodarczej i społecznej, obwarował umowę koncesyjną szeregiem warunków i wprowadził do umowy szereg rygorów w razie niewypełnienia tych warunków, lub niedotrzymania określonych ściśle terminów. Ewentualność ta zresztą najpewniej nie nastąpi, gdyż w interesie akcjonariuszy leży oczywiście co rychlejza rozbudowa Juraty.

Umowa koncesyjna nakłada tedy na spółkę akcyjną obowiązek poczynienia w uzdrowsku w bliskich, paroletnich terminach rozległych inwestycji w prawdziwie europejskim stylu i wzniesienie szeregu monumentalnych budowli (dom uzdrowski, hotele, restauracje, sanatorium, lokale sklepowe, kawiarnie, szkoła, parki, place dla sportu i gier dziecięcych, kryte galerie i t. d. i t. d.). Dopiero reszta terenu, niezajęta pod tak rozległe inwestycje, może być rozparcelowana między nabywców prywatnych. Spółka akcyjna rozpoczęła też już sprzedaż parcel i wykonanych stylowych will, po cenach w tej chwili bardzo niskich. Maksimum komfortu i wygód z zachowaniem w całej pełni piękna helskiego pejzażu da wreszcie Polsce uzdrowsko, które stanie się letnim salonem państwa i zakręci nad bursztynowym brzegiem Bałtyku. Ra-

chujące sztukę dnia dzisiejszego, Chajmowicz pamięta zawsze o tem że jest plastykiem, nie opowiada więc, a ucieleśnia idee plastyczne. Władca wszystkimi środkami technicznymi, bas i hautreliefem, metaloplastyką i kamieniem. Znawcy podziwiają niezwykle szybki rozwój jego techniki artystycznej. Jednym słowem, wystawa godna jest zwiedzenia i rozszerzenia się w dorobku dwóch zdolnych synów naszego miasta.

## TEATR, MUZYKA I SZTUKA

**Teatr miejski**  
Dziś, 8.30 „Trzykrotne wesela”  
Jutro, 8.30 „Trzykrotne wesela”

Dziś, w niedzielę i poniedziałek wiecz. amerykańsko-żydowska komedia „Trzy razy zaślubieli”. Udział świetnego chóru synagogalnego pod kierunkiem Dargożanśkiego.

Jutro o godz. 4 „Ten, którego biją po twarzy”. Ceny najniższe.

**TEATR KAMERALNY**  
Dziś i dni następnych Wojciech Brydziński kreować będzie popisową rolę w komedji L. Pirandella „Rozkosz uczciwości”.

**TEATR POPULARNY**  
Dziś wiecz. i jutro o 4 „Ja tu rządzą”  
Jutro wieczorem „Dziewczę z fabryki”

We wtorek premiera melodrama tu L. Tolstoja „Rasputin”. W roli tytułowej K. Kijowski.

„MALKA SZWARCENKOPF”  
Dziś o 8.30 wiecz. i jutro o 4.30 i 8.15 w teatrze Geyera (Piotrkowska 295) „Malka Szwarcenkopf”.

**OPERETKA MURZYŃSKA W ŁODZI.**

W połowie przyszłego tygodnia rozpocznie w Łodzi szereg występów słynny zespół operetkowy muzyki pod kierownictwem L. Dauglasa. Dzielnie odbywać się będą dwa przedstawienia o godz. 8 i 10 wiecz.

**KONCERT MŁODOCIANEGO SKRZYPKA M. NEUMILLERA**

W środę, dnia 20 maja o godz. 8.45 wiecz. Łódź muzykalna podziwiać będzie grę łódzkiego jedenaścieletniego, wysoce utalentowanego skrzypka M. Neumillera, który ze współudziałem dyr. T. Rydera wykona najlepsze utwory z repertuaru skrzypcowego.

Koncert tego młodzieńczego skrzypka, który odbędzie się w sali filharmonji, wywołał w mieście naszym ogromne zainteresowanie.

**DRUGI KONCERT TOW. MUZYCZNEGO „SZIR”.**

Wobec niebywałego powodzenia jakim się cieszył inauguracyjny koncert chórów tow. muz. „Szir” odbędzie się w dniu jutrzejszym o godz. 4 p. p. w sali Filharmonji drugi koncert z tym samym programem, obejmującym muzykę klasyczną, oraz żydowskie pieśni ludowe w nowym opracowaniu prof. I. Fajwizysa.

W koncercie biorą ponadto udział soliści p. S. Krapivniczanka i pp. S. Lewitina oraz H. Korla. Przy fortepianie p. L. Laksówna.

Ceny miejsc popularne. Uczniowie płać 75 gr. za miejsce siedzące.

**WYSTAWA OBRAZÓW**

Lokal przy ul. Moniuszki 2 (róg Piotrkowskiej) stał się obecnie siedzibą plastyków, którzy urządzają tam swe wystawy. W lokalu tym wystawiał Berman, a przed nim grupa łódzkich malarzy i rzeźbiarzy. W ślad za wymienionymi artystami poszli obecnie J. Mitler i Henryk Chajmowicz. Mitler, przebywający stale w Paryżu, obesał wystawę okragło 100 płótnami, obrazującami zarówno teraźniejsze jego paryskie środowisko, jak reminiscencje z jego pobytu w Łodzi (przed 2 laty). Wśród obrazów Mitlera przeważają pejzaże obce i swojskie krajobrazy; nie brak aktów, portretów, martwych natur i całych kompozycji.

Chajmowicz, również dziecko Łodzi, podobnie jak i Mitler, nie podkreśla jej problemów charakterystycznych, nie jest t. zw. „modernistą”, chyba, jeżeli wziąć pod uwagę poszukiwania formalne, ce-

## Ostatnie koncerty

Oratorjum „Babylon” Zöllnera. — Recital Bronisława Hubermana

Dzień trzynasty b. m. był feralnym dla sumiennego sprawozdawcy muzycznego, w dniu tym bowiem zbiegły się dwa koncerty, po sobie następujące i trzymające go na uwierzy przez cztery godziny.

Stowarzyszenie śpiewacze przy parafji św. Trójcy wystawiło Oratorjum „Babylon” Henryka Zöllnera.

Biblijny Baltazar, któremu tajemnicza ręka podczas uczy na scenie wypisała wyrazy „mene — tekel — upharsin”, a co według Daniela oznaczało upadek Babilonu, skusił niemieckiego kompozytora Zöllnera do napisania „Oratorjum” na chór męski, solo-tenor i baryton oraz wielką orkiestrę. Nie mamy prawa wyrokować z jednorazowego słyszenia tego dzieła w wykonaniu „bez orkiestry”, którą zastąpił fortepian (Teodor Ryder) i

fisharmonja (Aleksander Türner), ale wykonanie stało na tym poziomie artystycznym, który czyni utwór przejrzystym i ułatwia orjentację. Twórca dzieła z dużą rutyną nakreślił swój dramat muzyczny, acz niezbyt oryginalnie. Osoby działające nie są zarysowane indywidualnie, ale dość silnie: duma Baltazara i zbożność Daniela. Partje do śpiewania bardzo trudne, ostrym ryłcem rzeźbione, na wzór bohaterów wagnerowskiej trylogji z wyraźną reminiscencją. Chór męski stow. św. Trójcy jest bardzo liczny (z górą 100 osób) i znać w tej drużynie zapał i karność. To też wykonanie było bardzo dodatnie. Sprowadzeni na ten cel specjalnie śpiewacy z Lipska Albert Schwarzbürger (Baltazar) oraz Kurt Seipt (Daniel) posiadają kulturę światową w traktowaniu śpie-

wu, głosy jednak mają nierówne. Pierwszy ma materiał tenorowy, nieco ostry, drugi posiada miły organ o niezdecydowanej barwie. Całością kierował sprawną pateczką Frank Pohl.

\*\*\*

Sztuka odtwórcza Bronisława Hubermana nie przechodzi ewolucji i zmian, ale trwa niezmiennie na raz zajętej wyżynie. A wyżyna ta — niebosiężna, gdzie panuje sfera twórczego absolutu. O grze tego wyjątkowego artysty pisałem szczegółowo tylorotnie, a jednak każda zmiana programu zniewala do ponownego zdania sprawy z wrażeń, odniesionych i to z wrażeń świeżych, a odnieśli je wszyscy, sądząc z głośniejszych objawów zadowolenia.

Usłyszeliśmy po raz pierwszy „Sonatę d-moll” Hindemitha, tego ekspresjonisty dźwiękowego, do którego Ryszard Strauss miał wyrazić się dowcipnie, poznając go po raz pierwszy: „poco Panu ta atonalność, kiedy pan ma rzeczy-

wicie talent”. W sonacie tej z młodszego okresu kompozytora jest dużo żywiołu muzycznego, który wywodzi się z dawnych tradycji.

Nastąpiła „Ciacona” Bacha. W tym monumentalnym utworze wielkiego kantora z Eisenach wznosi się Huberman na jakiś szczyt, gdzie poezja interpretacji miała wszelkie cechy twórczości. Dowiódł on mianowicie, że jeżeli Bach pod względem formy i mistrzostwa architektoniki muzycznej staje w pierwszym rzędzie klasyków, to z ducha swej muzyki uchodzić może za typowego romantyka. A to jest tryumf wykonania!

„Symfonia hiszpańska” Lalo, rzecz mocno już ograna, w tem nieuchwytnem owianiu miała znowu specjalną barwę i oświetlenie. Usłyszeliśmy o jedną część więcej w tej kompozycji, opuszczaną przez wirtuozów z niewiadomych mi powodów, a mianowicie „Scherzando”. Coprawda fragment ten wymaga wyjątkowego wdzięku i wy-

tworności, bez czego straciłby on wartości.

Nastąpiły utwory o mniejszych rozmiarach, te drobne klejnoty sztuki, bo Huberman surogatów muzycznych nie tknie. Podziwiałem my cuda ornamentyki skrzypcowej w „La fontaine d'Arethuse” Szymanowskiego, kunszt prawej ręki mistrza w „Marszu” Schuberta: umiar artystyczny w „Capriccio” Wieniawskiego.

Wybiła północ. Program się wy-czerpał, ale słuchacze okrążyli estradę i krzykiem zmusili zmęczonego koncertanta do naddatków, który miał sily dość jeszcze, aby uwypuklić dziarski charakter „Mazurka” Zarzyckiego. A teraz musiała już uwieńczyć wieczór zbożna szubertowska „Ave Maria” cudne misterjum wiernego serca. Tylko tak można czynić obiady bogom.

Soliście wtórował pianista o wielkiej duszy artystycznej, Zygfryd Schultze.

F. Halpern.

# Artystyczna muzyka żydowska

Transmisja koncertu wieczornego ze studja warszawskiego

Dziś, w sobotę, dnia 16 maja o godz. 20,30 — 21,30 transmituje rozgłośnia łódzka „Polskiego Radja” ze studja stacji warszawskiej koncert wieczorny, poświęcony artystycznej muzyce żydowskiej, pod dyrekcją Henryka Spielmana, z udziałem Mieczysława Fliederbauma (skrzypce), Stanisława Goldfarba (śpiew) i Ludwika Ursteina (akompaniament).

Pierwsza część koncertu przewiduje utwory na tematy synagogalne w opracowaniu Jontla Spielmana (Omnom Kejn, Darkechu, Ma tojw i ma nuym), które odegra orkiestra „Polskiego Radja”, partje tenorową zaś odśpiewa p. Goldfarb.

Następnie usłyszymy melodie hebrajskie J. Achrona (Kolysanka hebrajska) i J. Negera (Rabi von Bacharach), w wykonaniu p. Fliederbauma.

Koncert zakończy melodie synagogalne J. Spielmana (Eszkoj, Kurye mecholner, Susoin we symcho i Leszono babu Beryszolom), które odegra orkiestra.

Pod wpływem powstającego u różnych narodów europejskich ruchu narodowościowego również w dziedzinie muzyki budzi się i u żydów z końcem XIX wieku dążenie do podkreślenia w muzyce narodowego charakteru. Charakter muzyki żydowskiej przejawia się najsilniej w śpiewach synagogalnych i w pieśniach ludowych.

W Rosji zaczęli żydzi zwracać się ku badaniom nad żydowską muzyką ludową. Do propagatorów tego ruchu należał w pierwszym rzędzie Joel Engel. Następnym etapem było stworzenie oryginalnej muzyki artystycznej, opartej na ludowych pierwiastkach. Już nie wystarcza praca folklorysty ale trzeba było entuzjambu, dowoźnia kompozytorskiego talenta. Nie było miejsca na kopjowanie muzyki archaistycznej. Kompozytorowie musieli swe pomysły ubrać w szatę nowoczesną. Nie od razu też odnalazła nowa generacja kompozytorów żydowskich swe narodowe oblicze. Najwcześniej dojrzała kompozytorowie na gruncie Rosji. Są to Aleksander Krein, Michał Gnossin, Józef Achron, Joel Engel, Michał Milner, Lazar Samiński, Salomon Rosowski i Aleksander Weprik.

Z pośród kompozytorów żydowskich nie pochodzących z Rosji największe znaczenie zdobył sobie obecny dyrektor konserwatorium w Cleveland-Ohio, w Stanach Zjednoczonych — Ernest Bloch, urodzony w r. 1880 w Genewie. Jest to kompozytor, którego źródło natchnienia leży w tendencji narodowej. Jednocześnie operuje Bloch środkami muzyki najnowocześniejszej. Z pomiędzy najlepszych dzieł Blocha wymienić wypada: Trzy poematy żydowskie, symfonię „Israel”, Psalm na głosy z towarzyszeniem orkiestry, trzy melodie chasydzkie, kwartet smyczkowy, fantazje na wiołoncele z orkiestrą

„Szelomo”, bardzo często grywaną.

Następnie należy wymienić Józefa Achrona skrzypka — kompozytora, ur. 1886 r. w Suwalszczyźnie, a przebywającego obecnie w Ameryce, Józefa Wolfsohna, ur. 1880, zamieszkującego we Wiedniu, gdzie jest cenionym pedagogiem fortepianu, Aleksandra Kreina, ur. 1883 w Niżnym Nowogrodzie, który znajdował się z początku pod wpływem Skrijabina, Debussygo i Ravela, następnie zwrócił się do muzyki narodowej żydowskiej, Michała Gnossina (ur. 1883 r. w Rostowie n-D.), Michała Wil-

nera, który wyszedł z ludu i zachował poczucie ludowości, Joela Engla (1868—1927), Salomona Rosowskiego, twórcy poematu symfonicznego „Chasydzi” i „Ody do śmierci”, Lazara Samińskiego, autora czterobrazowego poematu choreograficznego „Śmierć Rachel”, oraz Aleksandra Weprika (ur. 1899 w Łodzi — obecnego profesora konserwatorium w Moskwie.) Z tendencjami narodowej muzyki żydowskiej sympatyzuje też cały szereg kompozytorów żydów. Są to imiona głośne, w dzisiejszej muzyce; jak: Samuel Feinberg, Dariusz Milhaud, Issai Dobrowen.

## DŹWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Arcyciekawy — nawiąskroś realistyczny — film dźwiękowy osnuty na tle katastrofy oceanicznego olbrzyma

# „Atlantic”

Wstrząsający dramat reżyserji E. A. Duponta  
**Sensacja! Realizm! Emocja!**

Walka bohaterów morskich przestrzeni z nieoklepanym żywiołem! Tragiczne sceny! Ekstazy modlitwa tłumu w obliczu nieuniknionego niebezpieczeństwa! — Całość jest rewelacją w dziedzinie filmów dźwiękowych!

W rolach głównych:

**John Stuart, Madeleine Carroll  
Monty Banks i John Langden**

Ceny miejsce popularne! Pocz. codz. o 5, w sob. i niedz. o 2

## Co usłyszymy dziś przez radio?

- 11.58 Sygnał czasu i hejnał.
- 12.05 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 14.35 Odczyt dla maturzystów p. t. „Nauka o Polsce współczesnej” — wygł. prof. Al. Janowski.
- 15.30 Wiadomości wojskowe dla wszystkich. Słowo wstępne wygłosi I-szy zastępca szefa sztabu głów Lego gen. bryg. Kwaśniewski.
- 15.50 Odczyt z Wilna. „Bajka rzeczywistości”. (O szkole w Żółkwi) — wygł. W. Charkiewicz.
- 16.15 Kącik dla młodych talentów muzycznych i koncert dla młodzieży.
- 16.40 Odczyt z Poznania. „Wartość leczniejsza polskiego wybrzeża morskiego” — wygł. prof. dr. Paweł Gantkowski.
- 17.00 Transmisja z Krakowa. Słuchowisko w-g. Anny Lewickiej p. t. „Jedziemy do Chin”.
- 18.00 Nabożeństwo majowe z Wilna.
- 19.00 Rozmaitości.
- 19.20 Komunikat izby przem. handlowej w Łodzi.
- 19.40 Prasowy dziennik radiowy z Warszawy.
- 20.00 Feljton: p. t. „Na przeszkodzie” wygł. pułk. B. Wieniawa-Długoszowski.
- 20.15 Skrzynka pocztowa techniczna.
- 20.30 Muzyka żydowska. Wykonawcy: Ork. P. R. pod dyr. H. Spielmana, Mieczysław Fliederbaum (skrz.) St. Goldfarb (śpiew) i L. Urstein (akomp.).
- 21.30 Transkrypcje na waltorni i fort. odegrają pp. Bronisław Szule (waltornia) i L. Urstein (akomp.).
- 22.00 „Na widnokręgu”.
- 22.15 Koncert ze Lwowa. Utwory Chopina.
- 22.35 Komunikaty: PAT., meteorologiczny, polic., sportowy. Po komunikatach koncert życzeń z płyt gramofonowych.

### AUDYCJE ZAGRANICZNE

- Königswusterhausen (1635)
- 20.00 Operetka J. Straussa — „Święto jabłoni”.
- Strassburg (345)
- 20.30 Koncert uczniów konserwatorium w Metz.
- Rzym (441)
- 20.40 Opera Verdiego „Don Carlos”.
- Bero - Münster (459)
- 20.00 Symfonia Es-dur Mozarta
- Praga (486)
- 20.00 Kabaret Monstre.

## Radio dzieciom i młodzieży

„Niemasz nad rycerski stan! — bo rycerz to pan!” — mawiali dawni polacy. Wymownie świadczą o tem karty naszej historii, na których zapisane są nazwiska takich bohaterów, jak: Zawisza Czarny, Stefan Czarniecki, Karol Chodkiewicz i wielu, wielu innych. Na temat polskiej szabli, której sława wybiegała daleko poza granice kraju... pod Wiedeń... pod Sawannah, prof. Henryk Mościcki wygłosi ciekawy i pożyteczny feljton w dniu 17. V. t. j. w niedzielę o godz. 15,40. W drugiej części programu interesujący feljton p. t. „Ciekawe wiadomości o szkole” wygłosi inż. Eugenjusz Porębski. Z krótkiej tej pogadanki dowiedzą się radjosluchacze jak w olbrzymich piecach hut szklanych zostaje fabrykowane szkło; jakie koleje przejść musi kolorowy wazon lub wdzięczna figurka, zanim zobaczymy ją w ostatecznej formie.

W poniedziałek, dnia 18. V. o godz. 16,15 Polskie Radio poświęca audycje uroczystemu świętu po koju, które obchodzi cały świat. Jest to „Dzień dobrej woli”. Po skończonej audycji specjalnej z dialogu prof. Sumińskiego z dyr. Zabińskim dowiedzą się miłośnicy zwierząt „Co się dzieje w warszawskim Zoo”? Losy tygrysów, sioni i ulubionych przez dzieci małpek napewno zainteresują szerokie koła radjosluchaczy. Następnie ogłoszony będzie konkurs na „Miss ogrodu zoologicznego”. Jest to najświeższa niespodzianka, jaką przygotowało Polskie Radio dla swej najmłodszej radio-rodiny.

Dnia 20. V. w środę o godz. 16,15 nadana zostanie dla dzieci najmłodszych miła i żartobliwa audycja p. t. „Jak strach zaprzyjaźnił się z wróblami”, pióra znanej literatki p. Ewy Zarembiny. Jest to miła historia zupełnie nie do uwierzenia. Dowiemy się z niej, w jaki sposób groźny strach na wróble z wroga ptaków zmienił się w ich serdecznego przyjaciela. Była nim bowiem sucha gałąź wierzb... wypuściła na wiosnę młode, świeże pędy i stała się zieloną wierzbą, w której gałęziach bezpiecznie chowały się ptaki. W drugiej części programu usłyszą dzieci starsze transmisję z Wilna. Będzie to audycja pióra p. Hohenlingerówny p. t. „Kwiatki Marysi”. Wdzięczny ten obrazek odmaluje radjosluchaczom radość, jakiej przysporzyć nam mogą w życiu kwiaty, hodowane przez nas troskliwie. Bowiem kwiat jest „urodą życia”.

W sobotę, dnia 23. V. o godz. 17,45 w ramach audycji dla młodzieży nadana zostanie stylowa audycja p. t. „Imię pan Mikołaj Rey w Czarnolesiu” według Klementyny z Tańskich Hoffmanowej w radjofonizacji znanego bajkopisarza p. Benedykta Hertzta. Audycja ta będzie żywym obrazem zabaw i rozmów największych poetów polskich „Złotego Wieku”.

Urozmaicony program radiowy dla dzieci i młodzieży bieżącego tygodnia zamknie transmitowane

przez rozgłośnie łódzka P. R. z Krakowa dziś, w sobotę, o godz. 17,45 słuchowisko p. t. „Jedziemy do Chin”.

Słuchowisko to, opracowane przez p. Romowicz według świetnego opowiadania Anny Lewickiej, stanowić będzie bezpłatną wycieczkę do Niebieskiego Państwa. Poznamy jego żółtych mieszkańców ich dziwny dla nas język, obyczaje, wierzenia, nawet egzotyczne potrawy.

Z Chin przywoła nas z powrotem do kraju warszawska orkiestra „Polskiego Radja” koncertem specjalnie dla młodzieży ułożonym.

## RABKA

Zdrowisko dla **DZIECI** i dorosłych

SOLANKI JUDO-BROMOWE, BORO WINA, INHALACJE, HYDROPATJA, DIATERMJA, LAMPY KWARCOWA, ROENTGEN.

**Wskazania lecznicze:** Choroby przemiany materji, krzywica, skaza limfatyczna, solzy, niedokrewność, początki zwapnienia żył, artretyzm, schorzenia błon śluzowych, rekonwalescencja, następstwa chorób układu nerwowego, stany zapalne i wysiękowe po chorobach kłębowych.

SANATORJA — PENSJONATY — HOTELE

OTWARTE CAŁY ROK

Ceny umiarkowane. Wszelkich informacji udziela Komisja Zdrowia w Rabce. 4201—4

## „Bajka rzeczywistości

Dr. Walerjan Charkiewicz, znany zapewne już dobrze radjosluchaczom nie tylko wileńskim, jako autor wielkich regionalnych słuchowisk i jako prelegent, wygłosi dziś, w sobotę, o godz. 15,50 — 16,10 odczyt o szkole w Żółkwi p. t. „Bajka rzeczywistości”, transmitowany przez rozgłośnie łódzka P. R. z Wilna.

W dobie powszechnej niewiary zniechęcenia i ośpałości, dojrza jest oderwać się od rzeczywistości i gdzieś w dziedzinie marzeń lub sztuki szukać siły i otuchy. Ale jeszcze lepiej jest otworzyć szeroko oczy i przyrzeć się temu co się dzieje naokoło. Znaleźć twórcze, radosne, pędy nowego życia, zwiastujące jasną przyszłość. Są takie bajki rzeczywistości, które wytwarzają miłość i wiarę.

Autor prelekcji, której tytuł został podany wyżej, opowie nam o takim cudzie codziennego naszego życia, o nowym ziarenku, z którego wykwitnie i rozrośnie się w przyszłość piękny owoc.

**KLISZE**  
DO „EKLAN GAZETOWYCH,  
PROSPEKTÓW, CENNIKÓW i t.p.  
SZKICE, RYSUNKI i RETUZE  
WYKONYWA WYTWÓRNIA KLISZ  
„POLIGRAFJA”  
ŁÓDŹ, PIOTRKÓWSKA 101. TEL. 157-58.

## ODCZYT DR. SADOKIERSKIEGO

Jutro, w niedzielę, o godz. 17 przed mikrofonem radjostacji łódzkiej dr. Jerzy Sadokierski wygłosi interesujący odczyt na temat „Czynnik choroby i wiarę w jamie ustnej”.

## KINO TEATR CZARY

Pierwszy raz w Łodzi!

Początek seansów o godz. 4 po poł.

Na pierwsze seanse wszystkie miejsca po 50 gr.

Dziś premiera! Dawno oczekiwanej sensacji cowbojskiej pl.

# Lawina

Wielki dramat cowbojski z życia poszukiwaczy złota w 10 aktach.

Niebywała sensacja!  
Zawalenie się lawiny!  
Szczyt napłęcia.

W roli głównej doskonały cowboy

**JACK HOLT** i piękna **Olga Baklanowa**

NAD PROGRAM: Komedja amerykańska w 2-ch aktach.



# Kryzys w średnim przemyśle włókienniczym

## Walne zebranie członków krajowego związku

W środę wieczorem odbyło się walne zebranie członków krajowego związku przemysłu włókienniczego, zrzeszającego cały średni przemysł włókienniczy. Obradom przewodniczył p. Filip Hofman. Sprawozdanie z działalności związku złożył dyr. adw. Pawłowski. Rok ubiegły był okresem wadatnego pogorszenia się sytuacji przemysłu włókienniczego.

Ogólnosiłkowy kryzys gospodarczy **zdzięsiłkował włókiennictwo polskie.** Długotrwałość kryzysu zachwiała szeregiem przedsiębiorstw włókienniczych takich, które uporaly się zwycięsko z jego początkiem. **Wyplacalność odbiorców** osłabła w dalszym ciągu.

**Gwałtowny spadek surowców włókienniczych w r. ub.** postawił w położenie bez wyjścia przedsiębiorstwa, posiadające gotowe materiały i półprodukty lub umowy o dostawę surowców. Cały ich szereg nie mógł się wywiązać ze swych zobowiązań, rezultatem tego były **odroczenia wypłat lub upadłości.**

Uzależniony wybitnie od konsumpcji krajowej przemysł włókienniczy musi zawsze dotkliwie odczuwać każde zubożenie konsumentów krajowych. Najwięksi liczebnie konsumenci — rolnicy ponieśli poważne straty na spadku cen produktów żywnościowych i ograniczali zaspakajanie swych potrzeb osobistych. Odciążenie w dziedzinie świadczeń na rzecz skarbu i innych instytucji prawa publicznego, które mogłoby złagodzić częściowo kryzys — nie nastąpiło.

W działalności związku **depresja uzewnętrzniła się w zmniejszeniu liczby członków ze 193 na 183.**

oraz stanu posiadania krosien i wrzecion, a wreszcie liczby zatrudnionych robotników.

Działalność związku obejmowała szereg dziedzin: podatki, dostawy rządowe, odszkodowania za rekwizycje okupacyjne, eksport, świadczenia socjalne i t. d.

Nad sprawozdaniem rozwinęła się ożywiona dyskusja, po której nastąpiły wybory do zarządu. Zarząd ten pozostał w składzie niezmienny z wyjątkiem ustępującego p. J. Kona, na miejsce którego wszedł do zarządu p. J. Mintz.



## PHOSPHATINE FALIÈRES

Słynna i nieporównana mączka odżywcza, której miliony dzieci zawdzięczają swoje zdrowie i siłę, ułatwia żąbkowanie i wzmacnia kości.

Żądajcie tylko „PHOSPHATINE FALIÈRES” a znaną na całym świecie i wystrzegajcie się wyrobów podrabianych.

Do nabycia wszędzie

1, QUAI AULAGNIER, ASNIÈRES - PARIS

## Związek przemysłowców zlikwidowany z powodu zamknięcia fabryk

Kryzys, jaki odczuwa nasz przemysł włókienniczy nie ominął również i Białegostoku, który jak wiadomo jednoczył dość dużą ilość fabryk włókienniczych.

Na terenie Białegostoku istniało kilka związków (4), które jednak wiodły suchotniczy żywot i jedynie zasługiwał na uwagę t. zw. Wielki związek, jednoczący wszystkiego około 7 firm.

Wobec upadku i unieruchomienia kilku z tych 7 fabryk,

związek białostockiego wielkiego przemysłu uległ, jak slychać zupełnie likwidacji.

Obecnie czynione są na terenie Białegostoku starania, aby utworzyć jeden wielki związek któryby jednoczył nietylko pozostałe przy życiu wielkie, ale również i średnie oraz mniejsze zakłady przemysłu włókienniczego.

Związek taki powstanie już najprawdopodobniej w niedalekiej przyszłości. (ag)

## Sensacyjne bankructwo towarzystwa naftowego i rafinerji olejów mineralnych „Segil” w Nadwórnej

Wielką sensację wywołała w Stanisławowie wiadomość o bankructwie towarzystwa naftowego i rafinerji olejów mineralnych „Segil” w Nadwórnej. Towarzystwo wniosło już do sądu stanisławowskiego o postępowanie ugodowe i zarządcą masy został mianowany przez tułtejszy sąd dr. Tennenbaum. Wierzycielom ofiarują 30 proc. ich pretensji, bez względu na to, czy pretensja ta powstała z tytułu kredytu otwartego, czy wekslowego. Kwota ugodowa ma być płatną w 3 półrocznych ratach.

Aktywa tej firmy wynoszą: złotych 2.217.771,47, a passywa zaś zł. 7.381.208,38. W skład majątku towarzystwa wchodzi m. in. kopalnie w Bitkowie i Majdanie, ga-

zolinia w Bitkowie, rafinerja w Nadwórnej, tereny naftowe w Bitkowie, Pasiecznej, Staruni, Majdanie itd. Zestawienie zobowiązań obejmuje 195 wierzycieli.

Bankructwo tego towarzystwa wywołało w świecie naftowym deprymujące wrażenie.

## Izba rzemieślnicza bez dyrektora nie podola dziełu sanacji rzemiosła łódzkiego

W początkach czerwca zwołana zostanie przez łódzką izbę rzemieślniczą do Łodzi specjalna konferencja przedstawicieli rzemiosła szewskiego celem omówienia obecnej sytuacji kryzysowej w przemyśle szewskim. Będzie to konferencja poświęcona całokształtowi zagadnień produkcji rzemieślniczej i możliwościom opanowania gnębiącego rzemiosła kryzysu.

Jednocześnie izba podejmuje cały szereg poczynań, jak utworzenie muzeum rzemieślniczego, zorganizowania bursy dla terminatorów oraz sprawie akcji kredytowej dla rzemiosła.

Doniosłe te poczynania powlane zostaną niewątpliwie przez ogół rzemieślników województwa łódzkiego z dużym zadowoleniem. Realizacja tych uchwał napotka jednak niewątpliwie na cały szereg trudności bądź to na terenie władz centralnych, bądź też wynikających z obecnej sytuacji finansowej państwa i całego życia gospodarczego kraju.

Doniosłym czynnikiem, który mógłby bardzo poważnie zmniejszyć te trudności i wpłynąć na szybszą realizację palących postulatów rzemiosła łódzkiego, byłoby niewątpliwie decydujące załatwienie przewlekanej od dłuższego czasu z różnymi względów sprawy obsadzenia stanowiska dyrektora izby. Tylko bowiem obsadzenie tego

stanowiska przez jednostkę pod każdym względem odpowiednią, o wysokich kwalifikacjach zawodowych, fachowych i społecznych, mogłoby stanowić gwarancję należytego załatwienia aktualnych spraw. Decyzję w tej sprawie z najrozsądniejszych powodów są przewlekane i przeciągane.

Pogłoski, związane z obsadzeniem stanowiska dyrektora iz-

by budzą zaniepokojenie wśród zainteresowanych, gdyż kandydatury, lansowane przez pewne czynniki, uznawane są z punktu widzenia kwalifikacji zawodowych za nieodpowiednie i kwalifikacje te w dużej mierze zastępuje system protekcji.

Takie załatwienie sprawy byłoby w najwyższym stopniu nieodpowiednie, a dla samej instytucji najzupełniej niewłaściwe.

## Run na bank w Częstochowie z powodu anonimowej odezwy

CZĘSTOCHOWA, 15.5. (PAT). W nocy z poniedziałku na wtorek na murach domów ukazała się anonimowa odezwa, wydrukowana w Radomiu i zawierająca szereg poważnych zarzutów pod adresem zarządu Spółdzielczego Banku Ludowego w Częstochowie.

Zarzuty te dają się sprowadzić do tego, że zarząd niebacznie udzielał olbrzymich kredytów firmom, które były zachwiane i przestały płacić podatki i świadczenia socjalne. W konkluzji następowало oświadczenie, że bank nieuchronnie poniesie straty do kilku set tysięcy złotych i grozi mu krach.

W wyniku tego wczoraj i dziś odbywał się formalny run na bank, który w ciągu dwóch dni wypłacił przeszło 200.000 zł.

Według komunikatu banku, umieszczonego w miejscowej prasie, anonimowa odezwa nie odpowiada

## Rynek pieniężny

### Warszawska giełda pieniężna

**GOTÓWKA**  
Dolary 8,91  
Franki francuskie 34,93  
**CZEKI**  
Holandia 358,46  
Londyn 43,39  
N. Jork — czeki 8,917  
N. Jork — kabel 8,924  
Paryż 34,93  
Praga 26,43  
Sztokholm 239,23  
Szwajcaria 171,97  
Wiedeń 125,39

Włochy 46,72  
Berlin 212,56

### AKCJE

Polski 128.— 127,50  
Cukier 26,50  
Zachodni 60.—

### PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

3 proc. premjowa budowl. 45.—  
inwestycyjna 91,50  
konwersyjna 48,75  
6 proc. kolejowa 71,50  
10 proc. kolejowa 105.—  
8 proc. B. G. K. 94.—  
8 proc. Przem. Polskiego 82,25  
7 proc. ziemskie dolarowe 72.—  
72,50  
4 i pół proc. ziemskie zł. 51,50  
52.—  
4 i pół proc. m. Warszawy 53,75  
8 proc. m. Warszawy 73,70 73,85  
73,75  
8 proc. m. Częstochowy 64.—  
8 proc. m. Łodzi 68,25 68,50  
10 proc. m. Siedlec 75.—  
6 proc. obl. poż. konw. m. Warszawy z 1926 r. VI em. 51,50 51,75  
VIII i IX em. 49,25

### NOTOWANIA BAWELNY LIVERPOOL

Bawelna amerykańska, zamknięcie:  
Maj 5,18 czerwiec 5,21 lipiec 5,24 sierpień 5,28 wrzesień 5,32 październik 5,36 listopad 5,40 grudzień 5,44 styczeń 5,48 luty 5,52 marzec 5,57 kwiecień 5,61 loco 5,32

### ALEKSANDRJA

Bawelna egipska, zamknięcie:  
Sakellaridis: maj 15,48 lipiec 15,57 listopad 16,64 styczeń 16,93.  
Ashmouni: czerwiec 10,95 sierpień 11,24 październik 11,63 grudzień 11,82.

### NOWY JORK

Bawelna amerykańska:  
Zamknięcie: Loco 9,75.  
Kontrakty: maj 9,63 czerwiec 9,72 lipiec 9,83 sierpień 9,92 wrzesień 10,04 październik 10,15 listopad 10,26 grudzień 10,37 styczeń 10,50 luty 10,57 marzec 10,67.

## Wiceprezes izby wybrany zostanie 20 maja

Na dzień 20 maja zwołane zostanie plenarne posiedzenie radców izby przem. - handlowej, na którym złożone zostanie sprawozdanie z działalności izby w roku 1930 oraz dokonane wybory wiceprezesa izby z sekcji handlowej na miejsce zmarłego niedawno wiceprezesa dr. Józefa Sachsa, prezesa Stow. kupców m. Łodzi.

## 3.690.404 złote Wywóz przędzy czesankowej

Na podstawie danych Związku eksportowego przemysłu włókienniczego w Łodzi, wywóz przędzy czesankowej niebarwionej z Łodzi — zagranicę w kwietniu r. b. wyniósł 308.885 kg. Łącznej wartości złotych 3.690.404.—, co wykazuje pewien spadek eksportu, na skutek w pierwszym rzędzie zmniejszonej konsumpcji zagranicą, jak i na skutek wzmożonej konkurencji państw innych jak w pierwszym rzędzie Francji oraz Belgii. (ag)





# Za każdą zużytą żarówkę .. wydajemy nową!

Dziś, w sobotę, dnia 16 b. m. nastąpi otwarcie

## Największej Polskiej Fabryki Żarówek „ARGON” sp. z o.o., Łódź, Anny 14.

(regeneracja i nowe)

Od soboty godz. 5-ej po poł. biuro fabryki wydawać będzie za każdą zużytą żarówkę nową za dopłatą połowy ceny rynkowej.

**Bezpłatnie otrzymuje w dniu dzisiejszym każdy**  
kupujący żarówkę ponad 75 watt **jedną żarówkę do 25 watt. Tylko w dniu otwarcia!**

### Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy M. Sz. Rabinson, na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w terminie 40-dniowym od dnia niniejszego ogłoszenia, stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającymi ich wierzycielskość w kancelarii jego przy ul. Przejazd 6 w Łodzi, w godzinach od 4 do 7, celem oświadczenia, z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami masy upadłości i złożenia mu lub w kancelarii Wydziału III Handlowego Sadu Okręgowego w Łodzi tytułów swych wierzycielskość.

Sprawdzenie wierzycielskość na mocy art. 503 K. H. nastąpi w obecności Sędziego Komisarza w dniu 25 czerwca 1931 r. o godz. 12 w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w wydziale III Handlowym, przy Placu Dąbrowskiego nr. 5 pokój nr. 15.

Syndyk Tymczasowy  
**Piotr Konrad**  
advokat.

4542-1

### DYREKCJE GIMNAZJÓW

## Towarzystwa Żydowskich Szkół Średnich w Łodzi

zawiadamiają, że wpisy uczniów i uczenie przyjmują kancelarje:

### I Gimnazjum Męskiego

przy ul. Magistrackiej 21, tel. 134-11

### II Gimnazjum Męskiego

przy ul. Magistrackiej 22, tel. 134-12

### Gimnazjum Żeńskiego

przy ul. Piramowicza 6, tel. 127-95

w godzinach biurowych.

Do klasy podwstępnej przyjmuje Dyrekcja Gimnazjum Żeńskiego (ul. Piramowicza 6) chłopców i dziewczęta w wieku od lat 5 i pół.

Egzaminy wstępne rozpoczną się dn. 20 maja b. r.

### Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Wolfa Lipszytza w Zgierzu, na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w terminie 40-dniowym od dnia niniejszego ogłoszenia stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającymi ich wierzycielskość w kancelarii jego przy ul. Śródmiejskiej 21 (tel. 187-14) w godzinach od 5 do 7, celem oświadczenia, z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami masy upadłości i złożenia mu lub w kancelarii Wydziału Handlowego Sadu Okręgowego w Łodzi tytułów swych wierzycielskość.

Sprawdzenie wierzycielskość na mocy art. 503 K. H. nastąpi w obecności Sędziego Komisarza w dniu 1 sierpnia 1931 r. o godz. 12 w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w wydziale III Handlowym, przy Placu Dąbrowskiego nr. 5 pokój nr. 15.

Syndyk Tymczasowy  
**Lazarz Goldberg**  
advokat.

4543-1

## GIMNAZJUM ŻENSKIE JÓZEFA ABA W ŁODZI

Zielona 10, tel. 122-12.

Zgłoszenia kandydatek przyjmuje Sekretariat gimnazjum codziennie od g. 10 do 13.

Dyrektor **J. AB.**

Łódzkie Żyd. Tow. Muzyczne „SZIR”

### SALA FILHARMONJI

Jutro, w niedzielę, dn. 17 b. m. o godz. 4 p. p. odbędzie się

drugi koncert Chórów Tow. Muz. „SZIR”.

### „SZIR”.

(Powtórzenie koncertu inauguracyjnego) pod dyr. prof. **I. FAJWISZYSZA.**

W programie muzyka klasyczna oraz nowe pieśni ludowe w wykonaniu chórów, oraz solistów: p. S. Krapivniczniki i pp. S. Lewitina i H. Korna. Przy pianinie p. L. Laksówna.

Ceny popularne od 50 gr. do 2 zł. Uczniowie płacą 75 gr. za miejsce siedzące. Bilety sprzedaje kasa Filharmonii.

## Z Granitu, Marmuru, Piaskowca i Mozaiki

wykonuję wszelkie roboty wchodzące w zakres Kamieniarstwa, a mianowicie:

Wymurowanie grobów, Pomniki, Sarkofagi, Chrzcicielnice, Tablice pamiątkowe i wszelkiego rodzaju monumenty, jako też wszelkie roboty budowlane, schody, parapety, płyty bufetowe, tablice firmowe, tablice rozdzielcze dla elektrotechniki, podłogi z mozaiki i t. p.

NAJSTARSZY MIEJSCOWY

adZakt Kamieniarsko-Brazbiarski

## HERMAN PFITZNER

Łódź, Cmentarna 15, tel. 171-21

## KLINIKA

Polokołoso-chirurgiczna

## „SANATO”

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

### OPIEKA LEKARSKA

nad matką i dzieckiem.

### CENY PORODU

na II-iej klasie wraz z zabiegami

200 zł.

### Oddział chirurgiczny

D-RA MED. M. KANTORA

godz. przyjęć 1—2 p. p.

### Oddział oczny

D-RA MED. J. KRAUSZA

godz. przyjęć 11—12.

Dr. med.

## M. Rozental

akuszer ginekolog

11 Listopada 19

(Konstantynowska) tel. 223-34

przyjmuje od 4 do 6 po poł.

od 1 do 2 w Lecznicy

„Pomoc”

Aleksandrowska 1.

Dr. med.

## HELLER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

UL. NAWROT 2

TELEFON 179-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—6 wiecz.

w niedzielę od 11—2 po południu

Dla pań spec. od godz. 4—5 pp.

dla niesamożnych

CENY LEZNIC.

### PORADNIA

## WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów

Zawadzka 1

TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.

11—12 ) przyjmuje

2—3 ) kobieta—lekarz

w niedzielę i święta od 9—2 pp,

leczenie chorób

wenerycznych i skórnych

PORADA 3 ZŁ.

Lekarz-dentysta

## E. Szacka

Cegielniana 18

(dawn. Cegielniana 50)

tel. 173-97

przyjmuje od 3—7.

ZOSTAŁA OTWARTA

## LECZNICA

## CHOROBU OCZU

ze stałymi łózkami

## D-ra Donchina

ul. Piotrkowska 90,

tel. 221-72. 9546

Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych psychosomatyk. Godz. przyjęć od 9 r i od 4—7/8

Dr. med.

## Sadokjerski

Stomatolog-chirurg

choroby zębów, szcęk, dągleseł, podniebienia, języka i t. d.

regulacja zębów

Renigen elektroterapija

Ordynuje 3—7 7687

PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

# Ogród Grand Hotelu

Moniuszki 2 i Traugutta 1.

Dziś i jutro o godz. 5 po poł. FIVE O'CLOCK

Nowozaangażowany zespół jazzbandowy

# Maurycy Lewak

Jutro, w niedzielę, o godz. 12 w poł.

II PORANEK SYMFONICZNY  
Dyr. Maurycy Lewak

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR

# ODEON

Przejazd 2

Poraz pierwszy w Łodzi!

# „Djabeł z Arizony”

Film osnuty na tle ludzkich namiętności i niebezpieczeństw dzikich stepów Arizony

W rolach głównych: **Mona Maris** oraz bohaterki **Warner Bascher**

NADPROGRAM: TYGODNIK DŹWIĘKOWY.

Dyrekcja Koncertów: Alfred Strauch  
Tel. 213-84.

### SALA FILHARMONJI

Sroda, dnia 20 maja o g. 8.45 wiecz.

## KONCERT

### Maniek NEUMILLER

Jedenastoletni wybitnie utalentowany skrzypek z udziałem

### Eugenji HELMANÓWNY

(Fortepian) Warszawa.

PROGRAM:

1. Mozart: Sonata E-moll  
wyk. M. Neumiller i T. Ryder
2. a. Chopin: Nokturn Fis-Dur  
b. Chopin: Preludjum Des-Dur  
wyk. E. Melmanówna
3. a. Bruch: Koncert skrzypcowy G-moll  
b. Bloch: Baal-Schem (improvizacja)  
c. Rles: Perpetuum mobile  
wyk. M. Neumiller
4. Strauss-Gruenfeld: Koncertowa parafraza na temat walców op. 56  
wyk. E. Melmanówna
5. a. Dvorak-Kreisler: Slavische Tanzweisen E-moll  
b. Sarasate: Romanza Andaluza  
c. Wieniawski: Mazurek op. 19 Nr. 1  
wyk. M. Neumiller.

Akompanjuje Dyr. Teodor Ryder.

Bilety od zł. 1.50 do 8. — do nabycia w Kasie Filharmonji oraz w księgarni Karola Neumillera, Piotrkowska 61.

## Podziękowanie.

Wszystkim Paniom i Panom za gorliwą współpracę, szkole rytmiki p.p. Kruśżówny i Alperówny za bezinteresowne występy, jask. p.p. ofiarodawcom za hojne dary i wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia naszej zabawy, składamy serdeczne podziękowanie.

### ZARZĄD

## Ł. Ż. Tow. Ochrony Kobiet

---

## Uwaga!

### MAJSTER MALARSKI

## L. Welniarz

### ul. Narutowicza 10

przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres malarstwa podług najnowszych wzorów zagranicznych.

—Ceny obniżone do 40 proc.—  
Wykonanie solidne.

## Pensjonat G. Lichtensztajnowej

w Teodorach Willa B-ci KARO

### Otwarcie dn. 18 maja.

Przyjmuje się zamówienia na „Zielone Świąta”. Wiadomość w Łodzi, Al. 1-go maja 11, m. 14, tel. 173-17, codziennie od 5—7 po południu.

---

**BIURALISTKA**  
z niemiecką stenografią i kilkuletnią praktyką biurową poszukuje posady. Zgłoszenia pod „J. H. 21”.  
1143-3

**SKLEP**  
w centrum miasta wraz z urządzeniem odstąpię. Wiadomość: Skład apteczny, 6 Sierpnia 2. 1140

**WPROST OD GOSPODARZA**  
poszukuje pokoju z kuchnią, przedpokojem z wszelkimi wygodami w starym b. czystym domu od 1 września. Komorne za rok zgóry. Oferty do administracji sub „A. N.” 1134-2

**Lokale**

**MIESZKANIA:**  
pokój, pokój z kuchnią, dwa pokoje z kuchnią do wynajęcia od gospodarza. Różana 10. 1141-1

**POKÓJ**  
umeblowany z balkonem z wszelkimi wygodami od zaraz do wynajęcia. Południowa 23, front, 2 piętro, mieszk. 7. 1145-1

**5 POKOJOWE**  
mieszkanie z wszelkimi wygodami centralnem ogrzewaniem natychmiast do oddania przy ul. Łagiewnickiej 136. Telefon 210-10. 1127-2

**Jutro,** w niedzielę, 17-go b. m. o godz. 11.30 rano w **TEATRZE MIEJSKIM**

## Popis Szkoły Rytmiki i Plastyki H. Krukowskiej i L. Boruńskiej

Bilety do nabycia w Kasie zamawiań Teatru Miejskiego, Piotrkowska 74, w dniu popisu w Kasie Teatru, Cegielniana 27.

Zarząd T-wa Nies. Pom. Biedr. Chorym „Linax - Hacholim” ul. Południowa 19.

niniejszem zawiadamia swoich członków T-wa, że

**ROZNE WALNE ZEBRANIE** odbędzie się w pierwszym terminie w niedzielę, dnia 31 maja r. b. o godz. 12-ej w poł. a w razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków odbędzie się takowe w II terminie tegoż dnia o godz. 5-ej po południu, które będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków.

**PORZĄDEK DZIENNY:**

1. Zagajenie posiedzenia.
2. Uczczenie pamięci zmarłych członków.
3. Wybór przewodniczącego Oólnego Zebrania.
4. Odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej.
5. Odczytanie sprawozdania za rok 1930.
6. Budżet na rok 1931.
7. Wnioski Zarządu.
8. Wybór prezesa,
  - „ 6 czł. Zarz. na miejsce ustępujących,
  - „ 2 kandydatów na miejsce ustępujących,
  - „ 1 do komisji rew. na miejsce ustę.

**ZARZĄD.**

Do akt nr. 640-1931 r. **OGŁOSZENIE.**

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr. 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 maja 1931 r. od godziny 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 22 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szulima Edelmana i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 500.

Łódź, dnia 12 maja 1931 r.  
Komornik: St. Górski.

## Ogłoszenia drobne

### Nauka i wychowanie

**MATURZYSTKA**  
absolwentka żyd. gimnazjum poszukuje pół lub całodzienną kondycję. Oferty sub. „Obowiązkowa”. 1137-2

**MATURZYSTKA**  
przyjmie kondycję na wyjazd lub w Łodzi. Oferty sub. „N” do „Głosu Porannego”. 4520-3

**PRAWNICY**  
specjaliści przygotowują do egzaminów. Zgłaszać się Zagajnikowa 42 m. 1. od 5 do 7.

**ANGIELSKIEGO**  
konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Śródmiej 3ska Nr. 18 (dawniej Cegielniana) m. 3, parter, front, od godz. 4-6 po poł. 1132-1

### Kupno i sprzedaż.

**DO SPRZEDANIA**  
2 parcele w Podgębju na dogodnych warunkach. Telefon 210-10. 1128-2

**SKLEP**  
spożywczy do sprzedania. Wiadomość: Główna 17. 1136

### Różne

**PENSJONAT R. BRYZOWEJ**  
Wiśniowa Góra, willa Krenicera czynny od 20 maja. Zgłoszenia na miejscu, lub w Łodzi, tel. 156-47. 1124-3

### Posady

**BIURALISTKA**  
i maszynistka pisząca biegle na maszynie poszukiwana. Oferty złożyć w biurze „Kodekspol” Cegielniana 25. 1129-1

**POTRZEBNA**  
podręczna do pracowni sukien. Al. 1 Maja 45, m. 9. 1138-1



**WIOSNA W PEŁNI!**  
Wrażenia budzącej się natury utrwali

## Aparat Fotograficzny

Duży wybór poleca  
**J. MORGENSTERN**  
PIOTRKOWSKA 40

**LETNISKO**  
Okręglik koło Zgierzka położone w lesie, kilka sonecznych mieszkań po 2 pokoje z kuchnią, wygody, oszklona weranda, od zaraz do wynajęcia. Wiadomość: tel. 223-36 209-71. 1138-1

**WIŚNIOWA GÓRA**  
Dwa pokoje z kuchnią w dużym ogrodzie zaraz do wynajęcia. Wiadomość telef. 151-39. 1131-2

## Uczennica

starszych klas Żyd. Gimnazjum przyjmie lekcje lub korepetycje. Ceny przystępne. Oferty pod „Korepetycja” kierować do administracji „Głosu Porannego”

### Zgubione dokumenty

**ZGUBIONO**  
książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Łódź, dowód osobisty przez gminę Turka (Małopolska), oraz kartę rzemieślniczą wydaną przez Izbę rzemieślniczą w Łodzi na nazwisko Melchla Blumazam. w Nowosolnej, ul. Łódzka 16. 1130-3

**ZGUBIONO**  
dwie matrykuły, wydane przez Gimnazjum im. Orzeszkowej na imię K. Abramowiczówny i K. Galdówny.

## NA SEZON WIOSENNY!

Reklamowa sprzedaż najnowszych modeli rowerów krajowych i zagranicznych. Najwygodniejsze roczne raty i za gotówkę!

### DOM HANDLOWY „WOJPOB”

SP. Z O. O.  
Łódź, Narutowicza 38, tel. 181-38

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł. w tekście 30 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyżsajnie (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%